N. Inv. 4237.
II

II

Obserwacya względem Kompozycyi inter Status.

Rzecz pospolita zapatrzywszy się na iednaście Konstytucyi zacząwszy od naypierwszey Anni 1572di na Konfederacyi Generalney po śmierci Zygmunta Augusta, aż do Ostatniey Anni 1633. za Władysława Czwartego nastąpioney, przez ktore Kompozycye inter Statum Spiritualem et Secularem naznaczane, odkładane, a żadna z nich in Forma Compositionis niedoszła. Słysząc oraz Duchowieństwa żale obudzone Dekretem Ziemskim Warszawskim w Roku 1756 nastąpionym. Na Seymie Coronationis szczęśliwie Nam Panuiącego Krola wyznaczyła podobnież Deputatow do tey inter Status Kompozycyi.

Wielka dokładność Nayiaśnieyszego Pana, aby iak przedwieczne Ozdoby Stawney niegdyś Heraklii z pod Jey zapadłin

tak starożytna Polskiego Narodu Sławę z pod
Nierządu wydobyć (: poiednaniem Obywatelów
ułatwiwszy do Czynnosci drogę :) asekuruie w
prawdzie tey iedney nowey Konstytucyi pewnieyszy Skutek, niż go dawne LL miały. Lecz kiedy krotkie momenta czasu, zupełną Naukę
daią o prędkiey potrzeb ludzkich odmianie, y
ten płaszcz który w pierwszym dżdżystym Momencie był koniecznie żądanym, w drugim pogodnym niepotrzebny się staie. Tym bardziey
gdy od Roku 1633. to iest Seymu ostatni raz
naznaczaiącego Kompozycyą inter Status upływa Rok 132. słuszna za tym rzecz zastanowić się nad tym, czy iest dziś taż potrzeba
tey inter Status Kompozycyi, ktorey tamte
czasy wyciągały.

Utaić tego niepodobna, że wchodzące successive
w to Katolickie Państwo Aryusza, Socyniusza
Lutra y Kalwina Nauki uniosły były z sobą
niemałe pociski przeciwko Duchowieństwu, ktorego dolegliwość procz wielu tamtego wieku

Xiążek

Xiążek zacząwszy za Zygmunta Augusta drukowanych, dosyć dostatecznie wyraził Kardynał Bolognetis Poseł od Grzegorza Papieża w Oracyi swoiey do Stefana Batorego, y zgromadzonych Stanow.

Za Zygmunta III. gdzie Swieckich Senatorow Katolikow tylko Siedmiu liczono, wyraziła się rzecz o co chodziło, gdy między szescią propozycyami od Stanu Swieckiego do Kompozycyi inter Status, w Roku 1631. podanemi były pryncypalne te:

Pierwsza

Aby Duchowieństwo z Senatu, z Trybunałow et omni Civili Subsellio rugowane było.

Druga.

Aby Swieccy w żadnych Sprawach w Sądzie Duchownym nieodpowiedali, y Sprawy rozwodowe aby do Swieckiego Sądu należały.

Trzecia.

Aby Dziesięciny jako Actus bonæ Voluntatis tylko ten dawał, kto chce.

Ta Ostatnia propozycya skutkiem popierana była, bo cała dyssydentow wielość, ażeby Dziesięcin nie dawać, otrzymała przez Konstytucya zawieszenie exekucyi Dekretow Duchownych ad Compositionem inter Status, a przez tak przykre jak wyżey propozycye przeciwko Duchowieństwu podane, doyscie Kompozycyi czyniła niepodobne. Ex parte zaś Duchowieństwa przeciwko Stanowi Swieckiemu były Propozycye in tenore te.

1mo.

Utrum expediat Reipublicæ Fas decorumq sit, Apostasias fieri, Schismata et peregrinas Religiones "innumeras" invechi, Deum blasphemari, Christum publicè negari, Hæresibus modum nullum et finem imponi. Atheismum, Paganismum, Saracenismum introduci, injurias in Deum impunè fieri, Magistratum qui Dei Maximi, et Religionis Christianæ Causam agat, et tueatur, sicut est in Polonia Status Spiritualis nullum fieri.

2do.

Utrum expediat S. Sacrilegia impunè tollerari,

Perjuria

Perjuria, Incantationes, Veneficia, Magias, Incæstus, Bigamias, Trigamias, Adulteria publica, homicidia, absq̃ penitentia Solemni, Usuras impunè tollerari. De Divortiorum, Matrimoniorum legitimitate, excessibus occultis et publicis in Deum et loca Sacra nullum Jus institui.

3tio.

Utrum S. Sæculares Sacerdotum Officia sibi Usurpare, et Decimas Manipulares, et alias contra Jura Divina et humana, à Subditis suis extorquere, et in proprios Usus convertere, hæreditatem Christi, Panem Ecclesiæ, Alimoniam et Vestitum pauperum his quibus Jure et Consvetudine debeatur, subtrahere.

4to.

Utrum S. Servos Dei et Sacerdotes Ecclesiæ sine Honore esse, et Contemptui haberi, ac pro gratia Fidei et Religionis una cum libertatibus publicis introductæ, et semper impendi solitæ injuria affici, exactionibus one=

rari, et quodammodo exauthorisari.

5to.

Utrum S. de Ecclesiis Deo dicatis Stabula fieri, desolationem et abominationem intueri, Sepulchra Christianorum violari, sine Sacramentis et Cultu Divino Plebem passim vivere et mori pecudum more. Thesauros Ecclesiarum et Ornamenta distrahi, et in usus prophanos contra Leges Regni, converti, Fundos et Census ad Laudem Dei adscriptos adimi.

6to.

Utrum expediat S. Solos Sacerdotes sine lege, sine Justitia, sine Judice, tam reales, quam Personales injurias pati, Neces et percussiones Cleri impunè grassari, Sacerdotes Judaeis, Scythis, et quibusvis Obscurissimis hominibus, Judicem tamen, Justitiam et defensionem habentibus postponi, Deum in Servis Ecclesiae Sanctae sperni et Contemni.

W tak

W tak niebespiecznym Okolicznosciach Religii, a za tym okropney między Stanem a Stanem Kollizyi, niemogł bydz inny ułatwienia sposob jak tylko naznaczenie Kompozycyi inter Status, a niedoyscie iedney, było naległaiąca potrzeba naznaczenia drugiey.

Dopiero kiedy Władysława Czwartego Poboznosć przemogła Dyssydentow Oppozycyę. odwrocone tak szkodliwe przeciwko Wierze y Stanowi Duchownemu zamachy, = Owszem Ten, na Seymach y Trybunałach przy Prerogatywach Pierwszeństwa zupełnie zachowany; uznana powinnosć oddawania Dziesięcin. Cum recognitione Nayzyzszey Kosciota Swiętego Władzy, Wielki Poseł Ossoliński w Nadgrodę Poselstwa Kardynała Bolognettego wysłany do Rzymu; natenczas Stan Duchowny widząc iuż dominantis Religionis mozniey= sze niz przedtym siły, a w nich niezawodne Praw y dochodow swoich bespieczeństwo, uspokoiony został. I od tamtego

czasu (: tym bardziey po exkluzyi dyssydentow z Senatu, oraz wszelkich Jurisdykcyi y Urzędow:) jako żadna inter Statum et Statum niezachodziła kwestya, tak żadna in Ordine Compositionis inter Status Konstytucya aż do przeszłego Seymu Coronationis niewypadła.

Dekret Warszawski na który się Duchowieństwo skarży, być nowa Materya Compositionis inter Status nie może, bo ani Jurisdykcya Ziemi Warszawskiey Trybunałowi posłuszna, ani Sam Trybunał, który kazał sądzić tę Sprawę Ziemstwu, ani Aktorowie tey Sprawy mogą reprezentować Statum Secularem, który się niezamyka w kilkudziesiąt Osobach. Że zaś ieszcze cała Duchowieństwu przez ten Dekret krzywda spływa na Ow Trybunał, który będąc tylko executiva potestas legis, obligowana przysięgą do zachowania Prawa, nie miał mocy odmieniać wyraźney Konstytucyi Anni 1635. przez którą Rzeczpospolita dała Duchowieństwu speciale

Privileg

Privilegium, aby gdzie chodzi o finalną decyzyą z Swieckiemi Deputatami wspoł Sędzią było Dziesięcinnych Spraw swoich, Consequenter Tenże Trybunał niemogł dać formy Ziemstwu Warszawskiemu Judicii Definitivi, boto w takowey Sprawie z wyraźnego Przepisu Prawa bydz musi appellabile, y ta cała Materya iest pure Subsellii drugiego Trybunału, ktory słusznie uchyliwszy takowy Trybunalski Dekret, consequenter uchyli et omnes Actus dla ktorych On fundament dawał. Gdy zatym nie w Ziemskim Sądzie lecz w Trybunale wina, ktory y Duchowni ze wszystkich Kapituł Deputaci składali, więc y z tey samey miary nie mogłaby bydz inter Statum Kompozycya, bo rownie Duchowni jak Swieccy winni.

Wnosić zatym należy, że te ktore się Obiaia o uszy między Swieckiemi a

Duchownemi wzaiemne nieukontentowa-
nia, niepochodzą ex questionibus inter
Statum et Statum bo te uspokoione,
lecz tylko między Osobą a Osobą gdy
iedna albo druga nieprzestaie na ułożo-
nym inter Status zdaniu, y albo wię-
cey chce Sobie przywłaszczać iedna na
drugą, niż Należy, albo mniey iedna dru-
giey władzy przyznaie, niż powinna.
W Oczach to iest, iż niepowszechne o
Dziesięcinach Prawo te spory wznieca,
Stan Swiecki niewchodząc jakim Praw.
nakazane Dziesięciny: czyli Boskim? ja
usiłuią Kazistowie, czyli ludzkim, to ies
Koscielnym? jak twierdzą Teologowie; prz
staie zupełnie natym, że Dziesięciny na
powinna Pasterzom Owczarni Chry
stusowey subsistencya ieszcze absolu-
tnych Panow Przywileiami, a potym
Koronnemi Konstytucyami nakazan
Niewzniecaią tego uporu Prawa do
Wyderkaffow, bo Zapisy na nie Samez

Swieckie

Swieckie Osoby że zeznawały, y nikt oczywi=
stosci długu, długo przeczyć niemoże.
Zostaie zatym istotne a szczegulne Zrzodło
tych Niechęci: Jurisdykcya czyli Kwestya o
Sąd, to iest: Sprawa Duchownego z Swie=
ckim y wzaiemnie; w Duchownym czyli =
Swieckim Sądzie decydowana bydz powin=
na? Ten albowiem Sąd, rownie dla siebie,
tak niektore Duchowne Konsystorze, iak
Swieckie Subsellia przywłaszczaiąc, y
Duchowni Swieckich wyklinaiąc, a Swiec=
cy Duchownych Kondemnuiąc, wzaiemnie
się urażaią.

Lubo zaś nieiest Kwestya nigdy, kto ma
decydować de Validitate Sacramentorum
in Subjecto, albo sądzić Sprawę Swieckiego, gdy=
by Duchownego in Causa pure Facti ex Personali
pozywał, bo otym wszyscy wypersuadowani
uznaią, iż pierwsza, per rationem Religio=
nis, a druga per respectum Eminentiæ Sta=
tus Spiritualis præcise Sądowi Ducho=
wnemu należy; Przecież aby y o Dziesię=
ciny Wyderkaffy y inne pretensye swoie
Duchowni Sąd nad Swieckiemi mieli,

wieloralie nato z Pisma, z Koncyliow, z Ka=
nonow, z Doktorow, z Synodow, a potym z Pra=
wa Koronnego przywodza racye, z ktorych
gdyby każda wyrażać, y na nia z osobna odpo=
wiadać, Cytacye expliliować, Autora Autorem
refutować przyszło, pisaćby większe ksiązki
trzeba, niż w tey Materyi pisali Duchowni
Autorowie: Stanisław Bolotowski, Dobrowolski,
Melchior Stephanida, Andrzey Lipski, Zala=
szowski, Rostkowski, y trzech Anonimow,
ieden na Seym Anni 1669 pod Tytułem =
Zbior Praw Kościelnych = Drugi na Dekret
Ziemstwa Warszawskiego Anni 1756 ti pod
Tytułem = Conmotatio Processus = y Trzeci w
Roku teraznieyszym pod Tytułem = Prawda
y Sprawiedliwość = Lecz gdzie niechodzi o
formę Dysputy, dosyć iest widzieć razem,
wielka podpor uczonych liczbę, iednę utrzy=
muiacych Strukturę, a iuż sama podpiera=
iacych tak wielka praca, domyslać się każe
o pewnym tey Struktury w fundamentach defekcie.

Że zaś na te Duchowney Jurisdykcyi
wsparcia, dwoistych użyto materyałow, ie=
dnych ex Sacris Authoritatibus, ktore rowonie we
wszystkich Państwach Katolickich jak y w naszym
Krolestwie Jure Religionis Jurisdykcya dla
Duchowieństwa zyskiwaćby powinny; Dru=

gich

gich z Praw Koronnych, które tylko nas Samych Koncinkowaćby miały, przeto, z pamięcia o tey Materyałow roznicy, y wrma dla każdego rewerencyą, te wszystkie podpory in Superficie Zostawiwszy, spuscić się do fundamentow należy, y z gruntu ie obaczyć, jezeli y iakie ma ta Pretensi Fori Struktura? a potym iuż łatwo będzie zmiarkować, ieżeli są wystarczaiące, wsparcia do słusznego Jey utrzymania.

Dla iasnego widzenia fundamentow, dwoch użyc Instrumentow trzeba, które są pierwszy: Ratio Fidei, która względem Aeternorum iest iedno cum ratione Ecclesiae. Drugi: Ratio Status Politici, a że daleko pierwey były Panstw Rządy niż Wiara Swięta Katolicka nastała, dla tego pierwey occurrit ratio Status Politici, ile się do Sądowey sciąga Iurisdykcyi.

Ta prawda długim ztwierdzona doswiadczeniem: iż Rządem Państwa stoią. Rząd stoi na niezawodnym posłuszeństwie Poddanych dla panuiącey Władzy. Posłuszeństwa Strożem iest absoluta Potestas Coactiva, odeymuiąca własną wolą każdemu, a przymuszaiąca do czynienia, co winien pod grozbą nieuchronney kary; którey

miare y gatunki (: jak są grzywny, Se=
kwestracye, konfiskacye, wygnania, wię=
zienia, Smierci :) Sprawiedliwość trzy=
ma. Ta Potestas Coactiva absoluta, ile iest
gruntem y własnością samey panuią=
cey władzy, tak do dosiągnienia każdego
w Państwie udzielona iest pod Regułą
Prawem opisaną rożnym Sądowym
Iurisdykcyom ustanowionym podług ro=
żności Kondycyi y Stanow Ludzi osia=
daiących Państwo.

Ten iednak Potestatis Coactivae taki
iest iest udział, że się przez niego nic
nieumnieysza mocy panuiącey władzy,
ani się też osłabia, bo wszystkie Sądowe
Iurisdykcye są same z siebie podległe=
mi tey samey całey Coactivae abso=
lutae Potestati. Y przestrzegaiąc aby
za podziałem posłuszeństwa, moc Pa=
nowania z nikim w podział iść nie=
mogła, też Sądowe Iurisdykcye nie
mogą bydź w ręku innych Osob, jak
tylko tych, ktore bez żadney kwestyi,

bez

bez zadney exempcyi podlegte są Absolute Coactivæ Potestati panuiącey Władzy, y że Wszystkiemi Mieszkańcami są rownie in Æqualitate Juris et pœnæ, a zatym aliunde niepodległe Absolutæ Coactivæ Potestati inney panuiącey Władzy.

J ta iest cała ratio Status Politici ile się fundie panuiąca Władza na Posłuszeństwie koniecznie potrzebnym et Coactiva potestate koniecznie requisita a zatym na Sądowych Jurisdykcyach koniecznie Absolutæ Coactivæ Potestati podległych.

Biorąc przed Oczy drugi Instrument to iest rationem Religii, widzieć razem można że w Stanie Duchownym Naywyzsze Panowanie Stolicy Apostolskiey jako dwoiaka ma Jurisdykcya, Pierwsza (: jakiey nikt więcey :) respective ad Æterna. Druga (: jak Wszyscy Monarchowie :) respective ad temporalia, tak tez dwojaką ma w sobie władzą, Jedne Potestatem Ab=

solutam Coactivam, y tę ma nad wszystkie=
mi Władzy swoiey Poddanemi, czyli natio=
ne w dziedzicznych Państwach Oyca Swiętego,
czyli vocatione do Stanu Duchownego, ponie=
waż respekt dla Religii, ktory podwyższa Stan
Duchowny nad Swiecki, wyimuie Duchowne
Osoby we wszystkich Nieduchownych Kra=
jach mieszkaiące ex Absoluta Coactiva Po=
testate mieszkalnego Kraju, a zostawuie
Oyca Swiętego Absolutæ Coactivæ Pote=
stati, ktorey używa na przymus ka=
żdego do swoiey powinnosci, y utrzyma=
nie posłuszeństwa Panowaniu swoie=
mu reprezentuiącemu obydwie Juris=
dykcye nad Poddanemi sobie Osoba=
mi, tak: że w ktoreykolwiek Części
Swiata mieszkaiącego Duchownego
przez Udział Coactivæ Absolu=
tæ Potestatis, Duchownym Sądom
swoim, karać może pœnis tempora=
libus do proporcyi winy, rownie

jak Swiecka

iak Swiecka Sądowa władza Swieckiego karze.
Drugą ma władzą potestatem absolutè decisivam, sine coactione, y ta iest władza respectivè ad aeterna, ktorey zażywa nad całym Swiatem Katolickim, y wszystkiemi w nim po cudzych Panstwach Swieckiemi Mieszkańcami.
Ta potestas absoluta decisiva daie Katolickiemu Ludowi powinnosć niewolenia rozumu pod posłuszeństwo tey władzy, co do wyrokow wiary. Ta potestas stawia do Nieba bramy w Sakramentach Swiętych, mimo ktore wchodzić tam broni, Prostuie drogi, uprząta zawady szafunkiem Zasłużowanego Skarbu, rozsądza o sprawach Sumienia, o ważnosci w użyciu Sakramentow, między złym a dobrym nauki nasieniem decyzyą kładzie, między prawemi Kosciołá Swiętego Synami, a nieposłusznemi Jemu roznicę daie, y o tym wszystkim cokolwiek się sciąga do prawdziwey.

wey Wiary, y uczynkow dla Niey, a prze
to oboie do osiągnienia wiecznego Błogosła
wienstwa, absoluta potestate stanowi, bo tey tey
ko władzy y Jey uczestnikom dana zupełna
moc, względem wiecznosci solvere et ligare,
dana umieiętnosc nosse Mysteria Dei.
Że iednak Stworzenie człowieka mogło bydz bez
człowieka, Zbawienie człowieka bez niego, to iest
własney iego woli koniecznie ad merendum
potrzebney y własnego starania bydz nie może,
dla czego położył Go Bog in medio consilij ejus
daiąc mu wolą sciągnienia reki do wody lub og
dla tego taż sama potestas decisiva do exekucyi Są
dow y wyrokow swoich nieużywa nigdy nad Swiec
mi coactivam externam potestatem, lecz nie posł
sznych interne zatrzymuie na drodze Zasług y
Zbawienia, wiążąc ich Klątewą donec resipuerint, a Z
Zrzucaiących z siebie lekki cięzar, ktory na nich
wiara z Kosciołem kładzie mieczem anathem

tis

tis odcina a corpore Catholico, y tak za winę względem æternorum karę in æternis kładzie, nie wdaiąc się in temporalia.

Zatą rożnoscią władzy inter coactivam et decisivam potestatem to idzie, że człowiek o każdy występek względem dwoistego na sobie charakteru należy do tych obydwoch Sądownych Jurisdykcyi. Względem charakteru katolika należy ad Forum conscientiæ, ktore iest duchowne potestatis decisivæ, względem charakteru Obywatela należy ad Forum Fori, ktore dla Swieckiego iest swieckie potestatis coactivæ. Te Jurisdykcye iedna w drugą nie wpadaiąc, obydwie osobno sądzą, obydwie osobno karzą; ani przez to przestaie tey sprawy sądzic iedna, że ią iuż druga sądziła, z tą zawsze roznicą, że iedna ma się respiciendo tylko æterna persvasivè et compulsivè. Druga respiciendo temporalia coactivè do konieczney ukrzywdzonemu satisfakcyi.

Wtym tedy drugim władzy Duchowney rodzaiu to iest in potestate absoluta decisiva, iest cała

Rel

Religionis ratio względem Swieckich, y cała Eccle-
sice ratio względem Religii, ktora czyli to grzech Za-
boystwa, czyli kradzierzy, czyli cudzołostwa czyli Za-
trzymania powinnych Dziesięcin, meznego, wyder-
kaffu, czyli inney iakiey bliźniemu uczynioney krzywdy,
rownie osądzi cicho in proprio suo Foro conscientiae,
naznaczy, iak teraz in Lege Gratiae sekretniey sza-
karę, nie pretenduiąc strepitale Iudicium, a zaś
publiczne dla przykładu ukaranie przymus konie-
czny do satisfakcyi ukrzywdzonemu Bliźniemu.
własnemu nad Swieckim Swieckiemu Sądowi zostawuie.

Iakoz widziec to iasno można circa concursu
Stanu Religii z Cywilnym Stanem w ten czas
gdy rządem stoiące Panstwa wiary katolickiey Swię-
tło przyimowały, gdzie przyięły zupełnie Sądową Du-
chowną Iurisdykcyą, to iest Forum conscientiae, bo
tego Ratio Religii y Kościoła koniecznie wyciągała
nie udzielili Cywilney Duchowienstwu Sądowey
Iurisdykcyi, bo za przybyciem nauczycielow pra

we

wdziwey wiary, tylko mogła przybyć y przy=
była potrzeba nowego długu, nowego zapisu dla
nowego kredytora, lecz nie przybyła potrzeba nowe-
go Sądu. poniewaz bez dystynkcyi Stanu y kon-
dycyi Ludzi iedna dla wszystkich Duchownych
y wszystkich Swieckich administrowana Spra-
wiedliwosci reguła, dawno przed Narodzeniem
Chrystusowym od Prawa Natury przepisana.
Reddere unicuiq quod suum est. Y tak Francya
od Roku 493 Hiszpania od Roku 506. Pan=
stwa Niemieckie od Roku 719 y inne kato=
lickiemi zostawszy, takowey, iak w Polszcze nad
Swieckiemi pretenditur Jurisdykcyi, od początku
az do tąd Duchowienstwu nie zdawały, ani Sacra
Inquisitio w Hiszpanii y Portugalii przykład
w tey mierze dać moze, bo lubo iest skutkiem
Zeli Religionis, lecz ze ma coactivam potesta-
tem, dla tego od panuiący w tamtych krolestwach

Cy

Cywilney władzy ustanowiona y Zawisła.
Te tedy użyte dwa Instrumenta Ratio Stanu Religii
z Kosciołem, y ratio Stanu Cywilnego gdy otwarcie
pokazuią, że ta cała praetensi Fori structura zgrun-
tu żadnego nie ma fundamentu, domyslać się mo-
żna, że zostawione in superficie podpory utrzy-
mać iey nie zdołaią. Lubo zaś iuż tylko same
Prawa Polskie mogące utrzymywać tę Duchowną
Juridykcyą, w odpowiedź wpadać by powinny,
Lecz że nie wszystkie umysły przyimuią zupełno-
ść konwikcyi, słowo co ex oppositis nie rezolwowane zo-
stać dlatego.
Naypierwod quo ad Sacras Citationes: gdy Religia
gdy Kosciół Swięty z Niey moc nad Swieckiemi
biorący nie rozkazuie Swieckiemu Ludowi bydź
posłusznym Duchownemu Sądowi w sprawach
Cywilnych o długi, iakaż mocą mogą nakła-
zywać Koncylia, których objectum Rezolucyi
w materyach Wiary y Stanu Duchownego.
Jakey

Iak nakazywać Synody Prowincyonalne, ktorych
urząd, dozor, y poprawa morum et disciplinae Cleri. Jako
maią naznaczać Forum Swięci Doktorowie, ktorzy in
Theologicis, albo acceptantur, albo explicantur. In Civi-
libus zas na konwikcya non citantur, Jak Jus Canoni-
cum? ktore tylko rownie iest regułą dla Duchownych
Sądow, iak Jus Civile, Jus Regni dla Swieckich. Jak na
ostatek Kazuistowie? ktorym pozwolona libertas sentiendi,
lecz non data potestas wyznaczania dla Swieckich
Sądowey Jurisdykcyi, Za tym idzie, ze ani zasiągnio-
ne z tych wszystkich zrzodeł racye cokolwiek w tey
mierze ewinkować mogą; y tak nic nie ewinkuie ten
naprzykład za naymocnieyszy połozony argument.
Dziesięciny są Boskim Prawem nakazane, a ze o Pra-
wie Boskim Swiecka Osoba sądzić nie moze, więc
Sprawy o dziesięciny do Duchownego Sądu na-
leza.
Nic nie ewinkuie z racyi pierwszey, ze iezeli Bog
decydował o Dziesięcinach Sąd Duchowny Boskich

Dekre

Dekretow przesądzać nie mogąc nie ma iuż co są-
dzic. o tychże dziesięcinach. Z racyi drugiey ieżel
Boskim Prawem nakazane Dziesięciny, toć pr
Zno pro jure petendi do nich kładźie Duchowieństw
Swieckich Erekcye y Zapisy, a ieżeli potrzebnie, to samy
sobie Duchowni odpowiadaią, bo kiedy dla tey ra-
cyi w Duchownym Sądzie sprawa o Dziesięcinę
bydź powinna, że na nią Boskie prawo, toć z now
dla tey racyi w Swieckim Sądzie dochodzić iey trzeb
że na nią Swieccy Duchownym prawo dali.
Nie ewinkuie z racyi trzeciey, bo ieżeli nie oddanie
Dziesięciny ultra Forum conscientiae należy ad Fo
rum strepitale Duchownego Sądu, z racyi; że iest prze
stępstwem Boskiego Prawa, to wszystkie Sprawy
Swieckich przeydą do Duchownego Są-
du, y żadna się dla Swieckiey Jurisdykcyi nie
zostanie albowiem wszędzie wszystkie rodzaie grzecho

Y losży

13tio y wszystkich Cywilnych Praw przestempstwa nie:
znaydziemy żadnego żeby niebyło przeciwko pier:
wszemu albo drugiemu Punktowi tego Boskiego
Przykazania, miłuy Pana Boga ze wszystkiego Ser:
ca a Bliźniego iako Siebie Samego.
Nic nieewinkuie y ta z Duchownych Praw racya:
że Clerici pro suis Injurijs quos velint Sæ:
culares aut Spirituales Judices eligant, bo
to Liberæ Electionis Fori dla Duchownych
Privilegium niemoże bydź Decretum mancipa:
tionis dla Swieckich, y gdyby takowym przy:
kładem Swieccy otrzymywali Sobie od Swoiey
zwierzchności Privilegium Libertatis Electionis
Fori z Duchownemi, y pozywali Duchownych
in Causis personalibus, do Swieckiego Sądu
ktoreby na ten czas przeciwko temu kładli racye
te same niech się na odpowiedź zostaną; a dote:
go ieżeli iak Duchowni wyrażaią: żaden Sąd
Swiecki Sprawy Duchownego Sądzić pod

klątwą niepowinien, to te Privilegium Electionis Fori obiasnia na kogo klątew takowa spadą, albo wiem do Formalnego grzechu zasługuiącego na karę klątwy requiritur koniecznie wolna wola Ludz ka. Sąd Swiecki maiąc przepis Prawa że o Dziesię ciny wyteczne Ziemstwo, o Pieniezne y wyderka fy Grod sądzic powinien, ma mancipatam Lege libertatem y nieiest w Iego mocy spraw takowych nie sądzic, Xiądz in virtute Privilegij maiąc liberam Electionem Fori, kiedy podług swoiey woli uda się o krzywde do Swieckiego Sądu na ten czas Sę dzia Swiecki niegrzeszy y na klątew niezarabia, więc tylko o to chodzi: aby Duchowni niechcieli takowe go grzechu, poniewaz wolna wola do Niego iest w ręku Duchownych A nie Swieckich.

Te y tym podobne z Duchownych Autorow wzięte argumenta gdy w zadnym dotąd Panstwie obcym nieewinkowaty takowe go Forum dla Duchownych? z kądżeby większy wigor w Polskim narodzie miały.

Krotko

krotko tak skonczywszy co należało do podpar:
cia tey struktury, wybranemi z ksiąg Ducho:
wnych racyami, examinować zostaie statuta,
na ktorych dawno y teraz Duchowni naybar:
dziey się zasadzaią, dawszy wprzod krotkiey
reflexyi mieysce na wielki niedostatek nauk
w Polszcze, tamtego wieku, kiedy Prawa do:
piero za Kazmierza wielkiego od Roku 1346
pisane mamy, kiedy Akademia krakowska
pierwsze swiatło nauk przez Władysława
Jagiełłę w Roku 1401 ufundowana y
prętko skutkować niemogła, kiedy Stan Szla:
checki w obowiązku do pospolitego ruszenia
woynami zabawny, wszystkie urzędy Literal:
ney Nauki potrzebuiące, Duchowienstwu do
sprawowania zostawiać musiał, tak dalece że
nietylko Statutow lecz Ziemskich y Grodz:
kich Dekretow Duchowni Pisarzami byli:
y dopiero Prawem Zygmunta Pierwszego

w Roku 1538 od ziemskich tylko Sądow oddale:
ni, przy Grodzkich y krolewskich kancellaryach
zachowani byli.
Ta w Swieckich Sądach Osob Duchownych
Magistratura y przy wyszości Stanu oraz wyższey
Nauce możnieysza niż Swieckiego Sędziego acti
vitas, reprezentowała Swieckiemu Stanowi, za
iedne obydwie Duchowną, y Swiecką Juris:
dykcyą, tak dalece że samez Swieckie Osoby od
Ziemskich Sądow odległe, do konsystarzow
wzaiemnie się pozywały, zwłaszcza gdy przed
ustawą Trybunału od Ziemskiego Sądu appel:
lacya szła do samego krola, za ktorym po ro:
znych Polski Miastach, y roznych obozowania
mieyscach, iezdzić było potrzeba po finalną spra:
wy decyzyą nie bez znaczney Obywatelow przy:
krości, y Lubo tak Alexander Statutem Radom:
skim Roku 1505, iak y Zygmunt pierwszy Sta:
tutem krakowskim Roku 1510 y znowu Statu:

tem

tem Piotrowskim Roku 1519 surowo zakazywali
aby Swieccy do Duchownych Sądow nieudawali się
a Duchowni spraw Swieckich y de rebus merè sæ:
cularibus niesądzili, przecież do nieposłuszeństwa
tym zakazom dyspensowała Duchownych ampli:
andæ Jurisdictionis ratio, a Swieckich potrzeba
dla rzadkich na ten czas Ziemskich Sądowych Juris
dykcyi y trudności u krola o finalny Dekret, Te
tedy okoliczności ktore na ten czas Stan Swiecki
otoczyły namieniwszy: Statuta przez Obrońcow
Duchowney Jurisdykcyi Cytowane są te:,
Pierwszy Statut Kazimierza Wielkiego Anni 1347
Folio 29 De illo qui citatur contra suum Privi:
legium ktorym zakazuie aby sub damno Sexa:
gend. nemo citetur contra suum Privilegium
in quacunque causa.
Ten Statut iako iest powszechnym zakazem
ewokacyi, aby nikt nikogo do Sądu nie należy-
tego niepozywał, tak więcey inaczyc niemoże

dla Duchownych iak tyle ile znaczy dla Swiec-
kich.
Drugi Statut Cytowany sub Anno 1433 pod pa:
nowaniem Władysława Jagiełły Folio 102
Titulo: de Saecularibus non citandis ad Iudicium
Ecclesiasticum de tenore, Praeterea volumus quod
Laici deinceps pro debitis et in alijs Causis Civi:
libus per Clericos ad Forum Ecclesiasticum
non trahantur nisi forte causa sit Spiritualis
vel Spirituali annexa aut Debitum fuerit
Decimale
Ten Statut że nie iest pod tym Rokiem lecz
w Roku 1358 nie postanowiony przez krola z Ra:
dami, iak wszystkie inne, lecz napisany
przez Bodzantę Biskupa krakowskiego
z Dwudziestą kilką innemi Punktami,
potestatem Legislativam niemaiącego,
widzieć to łatwo można nayprzod w
Statucie Łaskiego Biskupa krakowskiego
Folio

Folio 57 ktory pierwszy zbieraiąc wszystkie Prawa Polskie po rożnych mieyscach stanowione a do Archiwum krakowskiego odsyłane znalazszy te ustawy Bodzanty Antecessora swoiego przyłożył ie do ustaw koronnych favore status sui Spiritualis, tak iak tamże przyłożył Bullę Bonifacyusza y Jana Papieżow, ktorzy konfirmowali Karola Cesarza Ustawy pro libertate Ecclesiæ y to wszystko razem z koronnemi Statutami wiedney księdze wydrukowaċ kazał. Potym widzieć można w Statucie wydanym przez Herburta ktory redegit ad ordinem Alphabeticum Statut Łaskiego Folio 152 iakoż y wostatnim przedrukowaniu Statutu toż samo wyraźnie iest złą tylko rożnicą że tak Jarosława Bogoryi Arcy Biskupa Gnieznińskiego

iako Bodzanty Biskupa krakowskiego
wszystkie ustawy, oraz przerzeczone Oycow
Swiętych Bulle są pod tym iednym tytuł
Vladislaus Jagiełło Sancita Episcoporum
per Casimirum approbata confirmat.
Tey zaś na Bodzantowe ustawy kazmierzo
wey approbaty, y Władysławowey konfir
macyi, we wszystkich trzech Statutu Exempl
rzach zapewne niema, Te tedy Prawo Bodzan
ty Biskupa krakowskiego, iako a potestate
wtey:mierze illegitima stanowione, niemo
gące brać na siebie Imienia Statutu koron
go, niemoże dać żadney konwikcyi dla Swiecki
go Stanu.
Trzeci Statut za Władysława Jagiełły Anni
1433 Folio 193 Titulo contra Excommonica
tos ktorym nakazuie aby ktożkolwiek
in Sententia Excommunicationis
ultra Annum duraverit Bona
Illius per Capitaneum
Sequestrentur

17mo per Capitaneum Sequestrentur.

Ten Statut skoro nie wyraża w iakiey ma bydź sprawie ta Exkomunika czyli w Rozwodowey czyli dziesięcinney, nie daie pewności, ieżeli służyć może w teraźnieyszey materyi.

Czwarty Statut za Kazmierza Trzeciego Anno 1457 Folio 191. gdzie na skargi Duchownych, że przechodzące Woyska Polskie Kościoły y Domy Duchowne krzywdzili, postanowił Król o takie krzywdy Forum Swieckie, ad casum zaś żeby Swiecka Jurysdykcya nie czyniła Sprawiedliwości: tak stanowi: Postquam requisiti negligentes, ac remissi fueritis, poterunt Personae Ecclesiasticae contra vos, et quemlibet Vestrum pro hujusmodi negligentia uti Jure Spirituali, et per Judices Ecclesiasticos compellere, quibus Vos subjicimus.

Podobnyż y piąty Statut za tegoż Krola Anni 1474 z tym na końcu dodatkiem: De alijs vero Spiritualibus inferioris Conditionis, qui propter eorum egestatem in Judicijs Terrestribus maxime tunc remotis non sufficiunt, extunc poterint in Jure suo Ecclesiastico Damnificatores

ficatores suos convenire.
Te obydwa Statuta wyraźnie są nie o Dziesięciny, ani Czynsze, lecz o naiazdy Duchownych Domow, ktore się na ten czas praktykowały, toć nic nie służą ad presentem casum, y skoro ustały te najazdy, zostało cze[...] Prawo, iako ad illum solum casum stanowione, y rygor tyc[h] Statutow na Swieckie osoby dawno evanuit.
Po tych statutach iako nic nie ewinkuiących dla Duchowney Juryzdykcyi, a zawsze nad Swieckiemi pretendowaney, Zygmunt Pierwszy w Roku 1532 Folio 506 postanowił, aby Duchowieństwo na przyszłym synodzie wyznaczyło karę na Duchowne Osoby, ktore [...] Swieckich pro re mere Saeculari, do Sądow Duchownych pociągały. Postanowił oraz Correctores Jurium, aby ci rodzaie spraw pilnie opisali, y oddzielili iakie do Duchownego, a iakie do Swieckiego Sądu należeć powinny.
Lecz niż przyszło do tey spraw dystynkcyi przez wyznaczonych od Krola Korrektorow, Piotr Gamrat na ten czas Arcybiskup Gnieznienski złożywszy Synod w Piotrkowie Roku 1542 tłomaczył ten Statut, iak gdyby stan Duchowny był nim obligowany, aby wypisał wszystkie sprawy do Sądu Duchownego

Duchownego należące. J tak sub Titulo: Causæ ad Forum Ecclesiasticum pertinentes: wyraża tak: Sacrosancta Synodus satisfaciendo votis et desiderijs status Saecularis et instantiæ Eorum in Comitijs proeteritis desuper factis, causas omnes ad Forum et Judicium Ecclesiasticum pertinentes in Corpore Juris Canonici clausas & Synodaliter descripsit. Causæ itaq; mere Spirituales sunt hæ: Fidei Catholicæ, Hæresis, Schismatis, Blasphemiæ in Deum, et Sanctos Ejus, Apostasiæ, Decimarum, Septem Sacramentorum Ecclesiæ, Beneficiales, Matrimoniales, Simoniæ, Usurarum, Presbytericidij, Sacrilegij cujuslibet, etiam confugientis ad Ædes sacras. Exceptis tamen quinque casibus videlicet: Nocturni Depredatoris agrorum, aggressoris viatorum, publici et proclamati furis, incendiary, et immunitatis Ecclesiasticæ Violatoris, quibus Forum et Immunitas Ecclesiastica propter immanitatem Criminum non suffragatur qui de Ecclesijs et locis Sacris extrahantur et Judicio suo restituantur. Jtem Causæ mere Spirituales sunt: Maleficia, incantationes, sortilegia, Raptus, et Violen-

tiæ

tiæ Ecclesiasticæ, ac quorumcunq censuum perpetuorum, qui Terreni et Conditionalium, qui Wyderkaffy vulgo appellantur, ac Dotum sive agrorum Plebanalium et aliorum Sacerdotiorum, qui vulgo poswiatne nominantur, præsertim in quorum Possessione Ecclesiæ et Ecclesiasticæ Personæ fuerunt a tempore diuturno et præscripto, nec non miserabilium et destitutarum Personarum, quæ labore et usu manuum suarum victum quærere non possunt, et legitimitatis seu Natalium, sortitur etiam quis Forum seu Judicium Ecclesiasticum ratione contractûs vel obligationis in Judicio Ecclesiastico factæ, et ratione delicti in Ecclesiasticas Personas et nec Ecclesiasticas in loco sacro commissi.

Causæ autem Judicio Spirituali annexæ sunt: Juris Patronatus et dotis post divortium restituendæ et repetendæ; Causæ autem mixti fori sunt Testamentorum et ultimarum voluntatum seu Ordinationum

Ten Synodalny o Sprawach do Sądu Duchownego należących przepis przyniostszy gotowy na Seym nastempujący, Łatwo sie stało, iż z mała stylu

odmiana

odmiana, przepisany w następuiący Statut Zygmunta Pierwszego, którego obrońcy Duchownych Sądów w liczbie teraźnieyszey za piąty a zawsze za naywiększe wsparcie cytuią, ten statut dla Konfrontowania z Synodalną Konstytucyą kładzie się de Tenore:

1543. Folio 578. Differentias Judiciorum inter Spirituales & Saeculares Personas sic in praesentibus comitijs cum Consiliarijs nostris utriusq Status & Terrarum Nuntijs constituimus, ne amplius alteri alteros ad jus incompetens evocent, ut itaq sit definitum quae Causae ad Judicium Spirituale & Saeculare pertinent, per hanc Illarum descriptionem significamus & describimus & constituimus cum Consensu Dominorum & Praelatorum Spiritualium, nec non Dominorum Status Saecularis, & nuntiorum terrestrium. Imprimis ad Spiritualium Judicium pertinet judicare differentias fidei S. Christianae, Haereses, Schismata, Blasphemias contra Deum & Apostasias. Item pro Decimis, Septem Sacramentis Ecclesiae, Beneficijs, Sacrilegijs, Simonia, foenoribus, Spiritualium homicidijs, percussionibus & vulneribus Ordinatorum, alias Consecratorum, sacrorum nundinatione, pro his qui confugiunt sub tutelam templorum,

vel Monasticorum, Cœnobiorum. Exceptis tamen illis, quos jus Templis defendere non permittit, ut sunt: Nocturni Damnificatores in segetibus, fundis vel agris, sicarij, alias dispersores libere iter facientium, fures publice proclamati, vel tei in regestris conscripti, incendiarii & violatores libertatum Ecclesiarum, isti & tales non debent de Templis recipi neque defendi. Item ad Judicium Spirituale judicare pertinet incantationes, & Magias, Census perpetuos Ecclesiasticos Terrestres & temporales, reemptiones Ecclesiarum, donationes alias poswiątne.

Nihilominus de Ipsis fundis Ecclesijs dotatis alias o poswiątnym sic est constitutum: Quia si aliquis Spiritualis vel vigore literarum, vel possessionis diuturnæ possideret, id quod asserit esse Ecclesiæ dotatum alias Poswiątnym, & ex illa Ecclesia vel Ecclesiastica Persona inofficiose, vel alicujus vi vel violentia esset depulsa, & eo nomine citaret, Is debet judicare juxta veterem consvetudinem Jure Spiritualium.

Excepto hoc si in Termino Persona sæcularis citata assereret, quia hoc ipsum pro quo citatur Ecclesiasticum non est, sed tantum adjectum de ejus proprio ad Ecclesiasticum, hoc est quia hoc Persona Spiritualis plus Sibi dationis alias poswiątnego appropiavit latius vel longius, quam debet haberi juxta literas fundationis vel possessionis, ex tunc Spiritualis Judex adjudicando Actori hoc, quod in literis fundationis habet, vel ab eo juste possideri Dominum cognosceret, vel id super quod legitime doceret, pro Reliquo fundi, illo scilicet, quod eidem non agnosceret, Dominus debet remitti ad jus terrestre. In qua quidem causa pro proprietate pro Limitibus, aut pro meta a Decreto

Remissionis

remissionis, à Judicio Spirituali, ad jus terrestre ad Superius Tribunal Judicij Spiritualis, vel Romanum, appellatio admitti non debet sub pœna infra scripta.

Sic etiam ad Judicium Spirituale pertineat Persona misera & derelicta, quæ manibus suis victum sibi emereri atq; elaborare non potest. Item huic etiam Spirituali Judicio pertinet, quærere & judicare de legitimi vel illegitimi thori liberis seu Natalibus.

Item ad Judicium Spirituale pertinent Causæ eorum qui se sponte sua obligant et inscribunt in Jure Spirituali, preter Inscriptiones illas, quas Cmetones & Subditi Nobilium facerent inter se coram Judicio Spirituali.

Nam tales Inscriptiones inter Cmetones & Subditos Nobilium à Spiritualibus suscipi non debent, quod si susciperentur, ex tunc tales Inscriptiones nihil valere debent.

Sed Inscriptiones & venditiones Decimarum pro debito Ecclesiæ vel Spirituali Personæ faciendas possunt suscipere & judicare Judicio Spirituali.

Sed hoc debet intelligi de Cmetonibus & Subditis, liberis non obligatis Nostris Regalibus: sic Cmetonibus

bus Spiritualium, quibus licebit tales facere et in se suscipere Inscriptiones, tantum à Cmeto-nibus et Subditis Nobilium suscipi non debent.

Etiam pro percussionibus et excessibus contra Ecclesias, et Ecclesiasticas Personas consecratas. Præterquam Illos Ecclesiæ Ministros, qui Ecclesiastici vel Accolythi essent et Uxores postea ducerent, præter etiam illos, qui existentes Ministri Ecclesiæ non tamen Sacerdotes, ipsi Solis in Tabernis lites quærerent, et in illis litibus convicti fuerint, hi ad Judicium Spirituale pertinere non debent.

Etiam ad Judicium Spirituale pertineant Causæ, Juris=Patronatus, Plebanatuum, Altarium, Prebendarum et aliorum Sacerdotiorum ad hæc Divortiorum et Dotium inter Personas per Divortium separatas. Cognitio tamen seu Judicium de dote Personæ per Divortium separatæ, remitti debet ad Tribunal Sacræ Regiæ Mtis secundum veterem Consvetudinem. Testamentorum vero causa utriusq. juris tam Spiritualis quam Sæcularis debet esse. Exceptis illis, quæ essent in jure sæculari facta Etc.

Explikowaċ nie trzeba iak tym Statutem ampliata Spiritualis Jurisdictio, kiedy nie tylko causæ Criminales facti, nie tylko Civiles o Dziesięciny, derkaffy, Testamenta, lecz y Kognicya donacyi poddano Duchownemu Sądowi, dy poddana Decisio de Jure Patronatus, ktore zawsze, iako respicit Dominium ... tak ... donacyi przy Dobrach

przy Dobrach chodzi.

Y natym Statucie który daie pierwsze do pie:
ro istotne Prawo Duchownym do Juryzdyk:
cyi nad Swieckiemi w sprawach należących
Sądowi Cywilnemu coactivæ potestatis
kończą się wszystkie Praw Koronnych
Łacińskich od Duchowieństwa Cytacye,
których między Polskiemi przeciwne zda:
nia.

Pierwszy albowiem zaraz Statut Polskim Ięzy
kiem pisany za Zygmunta Augusta w Ro:
1550. in Volumine novo Folio 598. Pun
cto 48. o tym Łacińskim Statucie Anni 15=
43. tak pisze.

Czyniąc dosyć żądości Rycerstwa Małey Polski,
Statut w Roku 1543. w mocy zostawuiemy do
drugiego Seymu, poki czego lepszego o koło Pra:
wa Pospolitego nieposstanowiemy.

Takowym nowym Prawem ów Statut nieuznany
za dobry, kiedy mu wagę tylko do drugiego
Seymu ubespieczono, a co lepszego niż

on, postanowić obiecano, y zaraz Jan Herburt Kasztelan Sanocki skończywszy podług Alfabetu ułożenie Statutu Łacińskiego w Roku 1562. in præfatione tegoż Statutu ad Lectorem napisał o przerzeczonym Prawie favore Duchowieństwa nastąpionym tak: Porro quanquam Constitutiones Anni 1543. abrogatæ sint, non tamen eas supprimendas esse putavimus, propterea quod aliquando latæ fuerant. Lecz gdyby stałość tego Statutu pretendowana była podług tych słów iego ostatnich: Póki czego lepszego nie postanowiemy. To y ten czas iuż dawno minoł, gdzie wiele lepszych rzeczy w tey materyi postanowiono, a postanowiono nietylko ~~nietylko~~ z większą pewnością satysfakcyi dla Duchowieństwa lecz przez Konsyderacyą Eminentiæ Status, z respektem y poważeniem dla niego.

Naypierw co do pewności satysfakcyi w wszelkich krzywdach: Duchowieństwo po Statucie Polskim tak zwątłoną maiąc z Łacińskiego Statutu pretendowaną Jurysdykcyą, przecież wciągnionym w długi zwyczay Jey przywłaszczeniem lubo sądzito

sądziło Dziesięcinne, Czynszowe, y inne Sprawy pod własnym Duchownemu Sądowi rygorem Klątwy, lecz Sprawa naturalnie z kim innym bydź nie=mogła, iak tylko z Zuchwałym niedbaiącym na Klątew, bo Sprawiedliwi co winni /: iak się y te=raz dzieie:/ bez Sądu oddawali. Ci tedy rezolutowie w Klątwach po lat kilka trwaiąc, tym dosta=tniey żyli, im dłużey należącą Duchowieństwu żywność zabierali.

Mieli zatym Duchowni Sąd w ręku, iak wysoką władzę bez żadnego posłuszeństwa, mieli Dekre=ta iak naywiększą nadzieię bez naymnieyszego skutku. Z iedney strony sami sobie szkodzili przez wzbranianie się skuteczniejszey dla Spraw swo=ich swieckiey coactivae potestatis Sądowey Jurys=dykcyi, z drugiey strony ich Duchowne w teymże rze Sądy tym smieli Komita Dyssydentow prze=ciwność, im piękniejszego płaszczu pożycza=ła tey przeciwności Status Politici ratio.

Dopiero Jan Zamoyski ow Wielki głową y ręką Człowiek doskonałym wynalazkiem

obydwie

obydwie te pojednał Juryzdykcye przez pomocyą ustawy głównego Trybunału za Stefana Krola w Roku 1578. Ta albowiem ustawa przez racyą że Duchowni składaiąc część Senatu wchodzą w skład panuiącey władzy toiest Rzeczypospolitey, dlatego illesa Civilis Status ratione mieysce Duchownym dano w składzie naywyższey Cywilney Juryzdykcyi gdzie z początku sześciu tylko a potym z każdey Kapituły Deputatow wzywano, ktorzy na ostatnim Seymie Convocationis z Warmiyskiey y Lwowskiey Kapituły y teraz świeżo powiększeni zostali. Tym tedy sposobem /: przy całości Praw ktore Duchownych od Ziemstwa y Grodow oddaliło :/ wyięci Duchowni od samey Swieckiey Sądowey Juryzdykcyi, wyięci Swieccy od samych Duchownych Sądow.

Upadła zupełnie ich skarg y protestacyi lubo mniey słuszna względem non personalium racya; że ultimae instan

tiae

Instantie Swieckiey Juryzdykcyi podlegać
niepowinni, albowiem sami w naywyzszey
Trybunałow sądząc Juryzdykcyi zostali ucze=
stnikami ultimæ instantiæ sądowey wła
dzy poprawuiącey Ziemstwa y Grody gdyby
co w Duchowney Sprawie wykroczyły, za
Klątew zatwardziaiąc Zły umysł tych kto
rzy nią pogardzali, skutecznieyszy swych de=
cyzyi zyskali ryger, ktory y naymniey bacznych
super altera Exekucya in temporalibus przymu
sie idotu, a zatym zyskali władzę Sądową z po
stuszenstwem, Dekreta z skutkiem y niezawo
dną w krzywdach swoich circa coactivam
potestatem satysfakcyą.
W tey samey Trybunałow Juryzdykcyi
zyskali nowy dla siebie Honor y pewa
gę. Bo nadto że sądzą Duchowne sprawy iak
żądali a nawet y graniczne ktorych nie sądzywali,
osiadaią w Prezydentach pierszenstwo tey Swieckiey
Magistratury

Magistratury. Sądzących wszystkie Cywilne, a wszy
scy Duchowni wszystkie uczynkowe Swieckich Ludzi
sprawy, czego y żądać niemogli iak tylko in Foro
Conscientiae. Ta tedy Trybunatu ustawa zastąpiła
mieysce owemu Łacinskiemu Statutowi Zygmun
ta Pierwszego: Polski Statut dopełniła Zygmun
ta Augusta y zamknęła czas dalszego używa
nia tegoż Łacinskiego Statutu, to lepsze ustanowi
wszy, ktore et Statui Civili (: tak iak repugnabat
Statut Łacinski :) non repugnans, et Statui Spiri
tuali przypewney satysfakcyi salutare oraz
honorificum.
Zeby zas odiąć wszelką wątpliwość iż w ustawę Try
bunalskiey Juryzdykcyi wpłynął ow cały Zy-
gmunta Pierwszego Statut Łacinski y przez nią
oczywiście zniesiony został. Wrazić przed oczy
rodzaie spraw, iakie ten Statut poddał samey decy
zyi a (: oprocz de septem Sacramentis :) też sam
każdy obaczy Sądom Trybunatu oddane y Rege
stra dla nich wyznaczone. Y tak Regestr Ariano
smi przy ktorym wszyscy Duchowni Deputaci Sen
tencyą daią, iest naznaczony dla Spraw

przeciwko Religii: bo dla spraw Arianizmi, Juda-
izmi, Hæresis, Apostasiæ, Blasphemiæ y wszel
kich Divini honoris læsionis, to iest dla tych wszy
stkich które w pierwszym punkcie Statutu La-
cinskiego wyrazone. Regestr compositi y Regestr
misti wyznaczone dla spraw Funduszowych Dzie
sięcinnych wyderkaffowych Testamentowych Gra
nicznych y wszelkich Juryzdycznych, które tyl
ko Duchowieństwo z Swieckiemi mieć może,
Regestr taktowy wyznaczony na clericidia, inwa
zye, uderzenia y wszelkie violencye, które by się
Duchownym od Swieckich przytrafić mogły z
tą ieszcze dla Stanu Duchownego dystynkcyą
że choćby na Człowieka swieckiego neywyzszy
in æqualitate Rangi podług iego wykrocze=
nia wskazuią wszyscy Duchowni osobiste kary,
czego swieccy y na nikarym nieuczynią, bez
pro pœnis Personalibus ad Jurisdictionem Spi
rituatem iako cactivam nad nim potestatem
odsyłaią. Ta tedy cum ratione Status Politici takim

sposobem

sposobem pogodzona Duchownych Jurysdykcya, y
tak przychylne od Stanu Swieckiego na Stan Ducho:
wny względy, uspokoić były powinny wszelką dyffe
rencyą zaraz po ustanowionym Trybunale. Lecz
składane pod tamten czas częste Synody ieden z dru
giego podawali Duchowienstwu powinność obsta
wania przy owey Piotra Gamrata Synodalney u
stawie y podług niey. przy nastąpionym Zy:
gmunta Pierwszego Statucie, co samo ieszcze y Wa
wrzeniec Gębicki Prymas na Synodzie Piotrkowskim
w Roku 1621. titulo de Jurisdictione Spirituali
utrzymywał. Tey rownie nieporzyteczney iak
nienależącey Stanowi Duchownemu im przy ko
mity nadzieie dostąpienia wypadaiące na ten
czas Konstytucye, dla trwaiącey ieszcze walki Dy
sydentow ad compositionem inter Status, utrzymy
wały Duchownych Autorow do pisania y
druku łatwość maiących, wychodzące Xiążki, a
nayżwięcey utrzymywał Andrzey Lip:
ski po Sekretarzu y Podkanclerzym

y Podkanclerzym Koronnym Biskup Krakowski, è medio Cleri ad compositionem inter status wyznaczony Kommissarz, = który Decade Quaestionum, Quaestione tertia obszernie dał wywody z Kanonow et ratiocinio utrzymuiąc Forum spirituale, przy Zygmuntowskim Łacinskim Statucie w Xiążce Zygmuntowi III przypisaney.

Lecz w ten czas Duchowieństwo, gdy Im iuż brakneło Koronnego Prawa, zostali się tylko, przy samych Kazustach, = dzieląc na dwa Rodzaie Dziesięcinne Sprawy; Z nich iedne zwali: Quaestio in Jure Petitorio; albo Quaestio in Jure, gdzie zachodziła Quaestio o iakość Dziesięciny, y to chcieli sami sądzić twierdząc: że w tym iest Jus Divinum, na co iuż wyżey odpowiedź; Drugie Sprawy nazywali: Quaestio in Jure Possessorio, albo Quaestio in facto, gdzie niewątpliwie była pieniężna Dziesięcina, y takich Spraw pozwalali Grodom, Ziemstwom, a per consequens y Trybunałom. Lecz y tę przez Kazistow otworzoną fortę, zamknęła wyrokiem swoim Ustawa Urbana VIII. Papieża przysłanym przez Ossolinskiego Posła Polskiego w Roku 1634. gdzie wyraznie Biskupom commissum et mandatum, aby etiam citra consensum Rectorum z dwoma Kanonikami Dziesięciny Snopowe na Pieniężne zamieniali, y takowe ugody czyli Zamiany za wieczne = utwierdzali, tak dla Kazistyczney Spraw Dziesięcinnych Dystynkcyi zostało prawdziwe mieysce Juris Petitorij

między

miedzy Samemi Duchownemi gdzie Dwóch Xięży do iedney Dziesięciny concurrunt, lecz nie w Sprawie miedzy Xiędzem à Swiecckim.

Po tey Urbana VIII Papieża Bulli następuiąca Konstytucya Anni 1635. Forum mnieyszych pod Trybunatem Subselliow dla wszystkich bez excepcyi Spraw Duchownych z Swieckiemi y wzaiemnie wyraźnie wyznaczyła Dziesięcinom wytycznym Sąd Ziemski, salva apellatione do Trybunału, Dziesięcinom Pieniężnym y wyderkaffom Sąd Grodzki cum omnimoda traditione Dobr przez Staroste ukrzywdzonemu Kapłanowi sub poena Trecentarum Marcarum. Ratione aliarum injuriarum Civilium Terrestrium et Granicialium tenże Sąd Ziemski y Podkomorski salva apellatione do Trybunału naznaczyła Swieckiemu ktoryby pozywał Duchownego in Personalibus et Criminalibus Sąd Duchowny intra Regnum justa Breve Apostolicum Tegoż Urbana VIII, tak zupełnie, że żaden Rodzay Spraw, żadna okoliczność niezostała w ktoreyby przez wyraźne Prawo Forum naznaczone niebyło.

Jakoż niepowinno y niemożna obwiniać całego Duchownego Stanu, ktorego w Koronie y wielkim

Xięstwie

Xięstwie Litewskim głową Arcybiskupi y Biskupi; Ci bowiem dwoisty na sobie nosząc Urząd, ieden Biskupi ex Potestate Decisiva, Drugi Senatorski ex Potestate coactiva, umieią czynić powinnosci podział między Kościołem a Oyczyzną, y znaiąc doskonale Oboyga Zwierzchnosci granice, ktore między nimy kładzie Ratio utriusq Status w każdym Katolickim Państwie nietylko zaraz po ustanowionym Trybunale Ipso facto przyięli panuiącey władzy Civile Forum dla Spraw Duchownych, w Sądzie ultimae Instantiae umieszczonych, z Kapituł do Trybunałow corocznie posyłali y posyłaią. Lecz poźniey przyięli suo Synodali Jure pod Swiątobliwemi Arcybiskupami y wielkiemi wtey Oyczyznie Prymasami. Naypierw na Synodzie Warszawskim wtym kiedy y Bulla Urbana VIII Roku 1634. pod Janem Wężykiem, potym w Roku 1643. na Synodzie także Warszawskim pod Maciejem Łubińskim, gdzie te Obydwa Synody w Sprawach Dziesięcinnych wyderkaffowych y wszystkich Jnnych Duchownych Jurisdykcyą Sądowną Rzeczypospolitey zupełnie akceptuią.

Pierwszy

Pierwszy Synod pod Prymasem Weżykiem cap. 12.
Titulo: de Contributione Deputatis Tribunalis Regni
w tych słowach iest =

Plurimum interest et Seculari et Regulari Clero: ne Judicia = Tribunalis Regni, quae Bonorum Ecclesiasticorum et victualium Cleri ultima sunt Praesidia intermittantur. Cum vero ob absentiam et non plenum in composito Judicio numerum eadem negligi contingat, propterea quod Solutio Pensionis illis non solvatur, proinde Synodus praecavens Indemnitati Bonorum Ecclesiasticorum, ac Victui Pauperum Sacer=dotum, qui ob Judicum Deputatorum absentiam ad septem vel decem Annos Justitiae administrationem exspectare coguntur; Proinde &.

W tym Synodzie jawnie się daie widzieć Zwierzchnośc Duchowieństwa Polskiego, powinna dla Praw = Narodowych obserwancya, ktorych iako sami z U=rzędu Senatorskiego Stanowiciele, z Urzędu Biskupiego Universum Krolestwa Clerum informuią: że Bonorum Ecclesiasticorum że Victualium Cleri to=iest Dziesięcin Czynszow ktoremi Duchowieństwo żyie, są ultima Praesidia Trybunalskie Sądy, in=formuie oraz, że prima Praesidia Bonorum et

victualium

victualium Cleri, już nie Konsystorze, bo od nich ad ultimum Trybunałow Presidium appellacya nie idzie, lecz są Sądy Grodzkie, y Ziemskie.

Drugi Synod pod Prymasem Lubinskim, który podobnąż względem Deputatow wyraźnieyszy ustawę Punktem drugim ustanowił, aby wszystkie Kapituły miały swoich Prokuratorow w Trybunałach z racyi wyrażoney w tych słowach: ut Bona, Decimae, census, Parochorum vindicentur.

Te Obydwa Polskiego Duchowieństwa Synody approbowała Stolica Apostolska. Synod Wężyka approbował Urban VIII w Roku 1635. Dnia 20 Septembra Synod Lubinskiego approbował Innocenty X w Roku 1645.

Nad te wszystkie dowody w ogulności względem całego Katolictwa ex Ratione Status Religii, ex Ratione Status Civilis, tudzież z Przykładow Innych Państw Katolickich wzięte, wszczegulności względem Polski, Nayprzod z Koronnych, potym z Synodalnych Konstytucyi, et ex Authoritate approbuiącey to Stolicy Apostolskiey położone, blisko przez dwa wieki od ustawy Trybunału Koronnego przez Duchowieństwo akceptowane

Coż

coż po ludzku gruntownieyszego być może y co bardziey exkludować potrzebę nowey inter Status kompozy cyi, chyba sama wzruszenia tego wszystkiego potrzeba.
Nakoniec ci wszyscy ktorzy utrzymuią że Sprawa o Dziesięciny iest Sprawa Boska, ieżeli o niey Boskiey pretenduią Decyzyi: niech przestąpią te wszystkie czasy ktore około uspokojenia tey materyi prac[o]wały, niech poydą aż do pierwszego wieku ktory zaczęła Nayszczęśliwsza dla Swiata Epoka Narodzenie Chrystusowe a tam zaraz znaydą gotowy Boski w tey Sprawie dekret.
Chrystus Pan przyniosszy na Swiat nowe Prawo, co do powinnosci Bogu, zastał powinnosc płacenia Czynszu Cesarzowi, a poyrzawszy na pieniądz, że na nim Twarz Cesarska, nic z tey powinnosci dla siebie nieodłączaiąc, osądził.
Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari.
Duchowieństwo od Mieczysława wezwane przyszedłszy do Polski z nowym Prawem powinnosci Bogu, zastało we wszystkich obywatelach względem

Temporaliu

temporalium powinnosc posłuszeństwa samym tylko Sądom Pani[?]iącey władzy.

Toż Duchowieństwo z każdego Obywatela twarzy łatwo pozna Obraz Syna lub Poddanego Rzeczypospolitey Jey Jurisdykcyi powinnego. Czy ma się dzielić tą powinnością? wszak ma przed Oczyma Dekret.

Stan Swiecki zaś z swoiey strony respectu Æternorum Forum conscientiæ, y względem Sakramentow Forum strepitale gdy uznaie za powinną nad sobą Sądową Duchowieństwa władzą, gdy ustanowiwszy utrzymuie powszechne Dziesięcin Prawo, y Sąd przymuszaiący do wszelkiey dla Duchowieństwa satisfakcyi, chętnie dopełnia drugi Punkt Chrystusowego Dekretu oddaiąc

Quæ sunt Dei Deo.

Pamięć na Rzecz Potrzebną podczas Bezkrólewia teraźnieyszego.

Kiedy Polska w słodkim y długim zostawała Pokoiu, pod Panowaniem naylepszego z Królów Augusta Trzeciego, większa część Ludów tego kraiu zapomniała się w swoim szczęściu, y niby tymże uśpiona, mało sobie dawała Czasu na myślenie o przypadkowey odmianie w czasie tegoż szczęścia, która wraz z Życiem Królewskim odmienić się miało, w ostatnią niesczęśliwość puszczaiąc to, żeśmy pewnego prawa niemieli nigdy do ustawiczney w Polszcze Spokoyności, które nie prawem żadnym, ale samym zwyczaiem, sobieśmy przywłaszczyli. Rządzeniem szczegulnym Nayważszey Opatrzności byliśmy wsparci bez naszego dokładania się bez Woyska, Pieniędzy, Rady, y Praw, czas ten przeciągły spełznął nam na rozkosznych zabawach tak, że mało było wzglądu, na rządzącą Nami Opatrzność, ani na dalsze naszey Swobody ubespieczenie, owszem tak dalekośmy zaszli w naszey nieczuyności, żeśmy naylepszą rzecz, to iest Pokoy wewnętrzny Całego Kraiu zmudzili sobie, usiłuiąc go nieraz samiś przez się gwałcić y zrywać, coby się już sto razy stać było powinno, gdyby niewidomy wyrok, nieprzyłączył go był, do Cnotliwego Życia, Spokoynego Króla, a Porywczości naszych nieograniczył.

Pod tę porę wzmagania się naszego na niespokoyność, Ja, który to piszę prawdziwy Tey Oyczyzny Rodak, usunąłem się od tych zgiełków y Wrzawy które się często wzniecały, pomiędzy niektóremi, niejednomyślącemi Domami, z których iedne nad drugie chcąc górować, niechcący zawzięcie wzruszali sobie bów swoich Prawa y Wolności, y Pokoy powszechny. Przykro mi było na to patrzeć, bo chociaż byłem zawsze obojętny, y do żadney z rozdzielonych, nie przy-

zwyczaiłem się

nieprzyzwyczaiałem się Strony, iednak gdy mi na poczciwych dla Oyczyzny nie
zbywało nigdy myślach, a sił na zapobieżenie złemu niewystarczało, czułem
w sobie niespokoyność. Że mnie zaś Pan Dziedziczny tego Okręgu Ziemi
innymi więcey pozwoliwszy, na małey cząstce zastanowił, szczuplszy nad cudzy
mi wymiar, żem niemógł być znakomitym, między Mocnieyszemi Ziom
kami, obrałem sobie naymilszą Część, która w moiey była mocy, to iest
własną Spokoyność. Poszedłem na Osobność, y od Wspólecznosci Ludzkiey od
daliłem się, poznaiąc: że naywiększe, naylepsze, y nayokazalsze rzeczy, chu
ciom w Zmyślności Człowieka zapędzonego, wystarczyć nigdy niemogą, po
ki sobie samże Człowiek granic niezałoży y w myśli y w żądzy

Mnie teraz od gminow Ludu odłączonemu, mało co więcey nad trzy Łokcie Ziemi,
bardzo dobrze wystarcza; To iednak mieysce chciałem mieć rozkoszne, które
miły, a nie zagęszczony Gay, wolnego Powietrza niewstrzymuiący ograni
cza od południa, zasłaniaiąc mnie od gwałtownego upału; Woda z wielu
Strumyków, w ieden potok zebrana, a po drobnych kamykach z cicha szu
miąca, od Zachodu mnie oblewa, y moią z tey Strony ubespiecza Granicę.
Od Północy zaś Skała z żadney Strony niedostępna iest mi Ścianą, która mnie
zasłania od wzmieszanego Powietrza, któreby zdrowiu szkodzić mogło; To
mi wszystko, y do Spokoyności y do Swobody, y do Zabawy wystarczało, y
na tym się zastanowiłem czas nie mały.

Coż się dzieie? Oto: w Roku przeszłym, kiedy Słońce krotszy swoy Prze
lot nad głową moią sprawowało, a Promieniem y w ogniu y w iasności osła
biać poczęło, Uczułem od wschodniey Granicy mego Zakątka wzburzone nad
swoy zwyczay Powietrze, które zawsze około mnie bywało spokoyne, które
mnie ożywiało, y niby wymiar swoy sprawiedliwy miało do utrzymywania
zdrowia

zdrowia moiego. Zastanowiłem się nad tym trochę, a boiąc się y o zdrowie y o
moią daleką w tym kącie Zacisz, nadsłuchiwałem pilnie, przy tey skale, która
mi od północy była ścianą, ieżeli się o nią coś nieodbiie, a nieodpowie mi
skała, co to nadzwyczayne Powietrza zburzenie okazuie! Aż poczułem z drę-
twieniem ciała moiego, że cała Oyczyzna w troskach, żalach y wrzaskach
mięszać się zaczyna, powziąwszy smutną wiadomość o Śmierci Króla Swoiego, któ-
rego przez zapomnienie się dawnieysze, rozumiała prawie być nieśmiertelnym.
Otworzyły się wtenczas każdemu Oczy, że dobry y pożyteczny był w Polszcze
Pokoy, a tak Płacz rzewliwszy się wzmaga, y nad stratą dobrego Króla
y nad niepewnością dalszego pokoiu. Dotknęła ta nieszczęśliwość nayczu-
łnieyszą część umysłu moiego, który nie będąc nigdy zaślepiony żadnym
interesem, przeglądał się Oyczyzny niespokoynośći teraz dopiero od wszy-
stkich poznaną.

Gdy się zaś w niedługim czasie uspokoiła ta mięszaiąca się burza, aliż y
miły moy kąt, zawsze spokoyny wolnym rządzony powietrzem, skałą od półno-
cy zasłoniony mięszać mi się nieporządnie począł, y szelest wszy raziący czynić
zdawał się. Wpatrywałem się pilnie na chwieiące się gałęzie y Liścia, aż w
tym razie poznałem, że niejednostayny wiatr niemi, tu y owdzie miała, a że
wszystkich stron, Powietrze mięsza, nay gwałtowniey zaś y nayprędzey od
Północy. Przeraziło mnie to okrutnie, że ta strona która mnie od nayprzykrzey-
szego zawsze zastaniała wiatru, zdała się zabrać, gwałtownieyszemu idącemus
Powietrzu, w niewidomych Pey skały Puszcznach, a moią mi miłą Zacisz pro-
wać poczęła. Zacząłem się niezmiernie trwożyć o moy własny w tym małym
Zakątku pokoy, był to cios na mnie cięższy, gdym zaczął wątpić o moiey wła-
sney spokoyności. Przytłumiłem wtenczas w sobie wszystkie dotkliwe zmysły, a
samym uszom y myśli dałem zupełną wolność, nadsłuchuiąc z uwagą, ieżeli

Ten

ten moy rozchwiany Gaik, dowczu mych nieprzymierzie, a umysłowi natężonemu niepodaiąc iakiey Ciekawości; Zaczęła mnie iuż poczęści nudzić moia osobność, a chęć do wspólności z Ludźmi dla powzięcia rzetelnieyszych wiadomości wzmagała się, atem się iey niedał rozpostrzeć, abym większey w sobie nieprzymnożył niespokoyności; Nieoderwałem się przeto od nadsłuchiwania pilnie tego, alić w samey istocie uczułem rozruch powszechny po całey Polszcze, który mi dawał poznawać że wolne Narody tego kraiu iuż y o sobie y o przyszłym Krolu radzić zaczynaią, przedło ukończy swoie żale nad zmarłym. Nierowne zdania między sobą nieporozumiane, umysły na wiele części porozdwoiane, Serca u wszystkich prawie podzielone, zawziętości dawniey przytłumione y zwolna tleiące, w oczywistą nienawiść y pozar wybuchnione, napełniły całe prawie Powietrze, w Polskich granicach zamknięte, a zmieszanie onego, taksię uczyniło mocne, że y moy spokoyniuchny gaik chwiać mi się począł y w dobrym nieutrzymał się porządku.

Obiło mi się tedy to o uszy, a myśl od innych rozrywek uspokoiona poznała że Pierwsi Oyczyzny Ludzie, iak się między sobą rożni, tak też rożnie o niey radzić zaczynaią! Jedni z nich tego są zdania, aby zagranicznego mieć Krola, ktoryby y mocą y Blaskiem Urodzenia był Znakomity, a panuiąc wolnemu Narodowi z Potężnemi Sąsiadami graniczącemu, dać mogł mocnieysze wsparcie, ubezpieczył y zwiększył kraiu tegoż Granice, a dawniey od Postronnych wymuszeniem odięte poodbierał; Naywiększa zaś Cudzoziemca Krola wyznaczaią potrzebę, że taki Krol swoiey w Polszcze niemaiący Familii, naylepiey mogłby upewnić, wewnętrzny między Polakami pokoy, sprawiedliwie dzieląc Łaski, między zasłużone, a niepowinnowate Ludy. Inni zaś co radzą wyraźniey y otwarciey mowiąc, że sprawiedliwa Domowi Saskiemu być powinna, że wszech miar wdzięczność, że tak spokoyne Dwoch Augustow panowanie w Polszcze,

pod

Pod ktoremi, kray iest oczywiściey bogatszy iak bywał, Handle znaczniejszey po części wprowadzone, majątki Szlacheckie y mieyskie pomnożone a pewnięysze iak przedtym bespieczeństwo każdego po Domach y w drogach; Dlatego y miasta Nasze teraz są ozdobnieysze y Ludnieysze niżeli bywały. Inni zaś na Dom Krolewski względu takiego niemaiąc radzą y mowią, aby przerwać w Panowaniu na Tronie Polskim, Linią Domu Saskiego, więcey Sześciudziesiąt Lat Ciągle w Polszcze panuiącego, czuiąc dotych czas, gwałt uczyniony w Ustąpieniu Tronu, podwaraży od Dwoch Krolow z tego Domu panuiących. Inni zdaią się skłaniać wyrazniey, na ktorego z Synow Krola Zmarłego, iuż nie przez żaden wzgląd na Dom Saski, że nam dawał Krolow, ale dlatego, żeli Panowie, iuż przyzwyczaieni do kraiu Naszego, iuż wiadomi Praw Naszych iuż poznani od Naszego Narodu, iuż Sposobność większą w kraiu swoiey przywłaszczoną maiący, iuż Dziedzictwem bądz to małym przez prawa zaszczycieni, Polakami się nazwać szczerzey mogą, a niemaiąc Państw innych za granicą dziedzicznych, zostawaiąc zawsze znami, przywiązani do kraiu y do dobrego nim rządzenia, koniecznie by byli pożyteczni; Sukcessya Ich, nie mogłaby bydz szkodliwa Polszcze żadną miarą, bo ta żadnemu nieschodzi Krolowi, tak y nieschodziła Sameyże Polszcze w Piastach y Jagiellonach, a dotego, że się ta każdym Bezkrolewiem oczywiście przerywa, a władza obierania nowego Krola, na Senat y Rycerstwo zlewa, a przeto ani Powaga obierania Krolow byłaby upośledzona, ani skaza wolności zmieszałaby, bo zawsze była prawda że się Dobrowolnie w Poddaństwo, obranym od Nas Krolom oddaiemy. Inni swoie zdanie otwieraią aby Urodzonego z Oyca y Matki Polaka, Imie Szlachetne y przymioty potrzebne maiącego, w rowności ze wszystkiemi będącego wystąpić z pomiędzy wszystkich, wynieść na Tron, a zaczęć się do Niego przyzwyczaiać iako do Krola y Pana, obiecuiąc sobie dobre Rodaka panowanie ktore

przywiązaniem

przywiązaniem we krwi utkwionym do własnego kraiu upewnione się bydz zdaie. Ci którzy szczerego Polaka chcą mieć Królem, rozdzielaią się na Dwie częsci, iedni zdaią się iść na Stronę Starych y Sędziwych Ludzi Zasługami pracą y Urzędy w Oyczyznie znakomitszych, sądząc u siebie że przez naywyższe takich Ludzi uszczenie, Cnota, Zasługa, y Starożytność, bardziey iak w młodych doświadczona, sprawiedliwą nadgrodę wtym by odebrała, a młodz nasza zachęcona byłaby się przez to, do podobnychże Zasług w Oyczyznie, dla kto rzyby pewnieysza od wysłużonych była wierność, ly przywiązanie się do Do bra Jey bespiecznieysze. Inni z tego podziału Ludzie niemaią tak wyso kiego wzgledu na Męzow w wieku podeszłych, Pracą y trudami do Staro sci przywiedzionych; a lubo ich zasługi dobre tak iak y czego są w sobie war te, y szanią y chwalą, nieżyczą iednak aby na zgrzybiałe Ich Staronie wkła dać Korony Polskiey Ciężar, a w niepewność się poddać długiego Ich Pano wania; Do którego pokoy całego kraiu iest przyłączony, bo ten z Smiercią każdego Króla się kończy, Życzą tedy aby Ludzie Młodzi, przymiotami rozumu, y gorliwością ku Dobremu zaszczyceni, Tron Polski posiadali, aby Ich Panowanie było dłuższe, ile po Ludzku obiecywać sobie można a Sprawowanie rządow Ich rzyzwieysze y trwalsze mieć chcą. Na to pier wsi odpowiadaią, że pożyteczniey Oyczyznie iest, mieć krotkie Panowanie a dobre y rozrządne w Starym Królu, anizeli długie a Tron Boże sskodli we y płoche wmłodym, bo takie byłoby długim Tyraństwem dla Narodu, a do tego tak młodemu, iak y Staremu kres życia iest wyznaczony, a nikomu niewiadomy.

Z Pomiędzy tych wszystkich rożnie o obraniu Króla przyszłego myślących iedni są którzy się na większey liczbie dobrze sobie życzących Wspoł Braci swoich Szlachty zasadzaią a inaczey do Tronu doyść niechcą, tylko aby Króluiąc Narodowi wolnie sobie Króla obieraiącemu, od niegoż byli kochani,

nie

niętyrańskie ale swobodne y słodkie chcąc upewnić dla nich panowanie. Inni zaś są ktorzy niechcą zupełnie polegać, ani się zastanawiać na samey Rodowitych Przyiaciół Pomocy, ktorey z dawnieyszego doświadczenia dowierzać bez zawodu niemogą; ani się o niey doskonale upewnić, szukaią znayduią y więcey niż znaleźli obiecuią y głoszą wsparcie mocnieysze od Sąsiadow zagranicznych z ktoremi Oyczyzna cała iest sprzymierzona, a teraz sobie samym te przymierza przywłaszczaią z Zerbać całego Narodu, w kilku tylko prawie osobach zamyślaiący. A tym Sposobem, sprzyiaiących sobie Rodakow Polskich przyiaźn, chcą gruntowniey utwierdzić. Innych wstrzymaną do tych czas oboiętność nagiąć y nakłonić aby się więcey niechwiała ani uwodziła na niewiadomą Stronę. Innych zaś znaiomą dla siebie przeciwność chociażby zadawnioną y wkorzenioną Tym gwałtem odważaliczym niż Strasznym przytłumić y wyniszczyć. Nieuważaiąc że taki gwałt, nie tylko oboiętnym y przeciwnym, ale nawet y dawnieyszym Przyiaciołom, uważnie myślącym, nieprzyiemnym się czyni y wzbudzaie, bo Wolność Narodu psuie, a Panowanie Ich obiecuie niepewne y przykre dla wszystkich.

Ale ia w spokoynym zaciszu życie trawiący osobne, ani wchodzę wprzey ani się wdaię; w te rozmaitości umysłow względem Krola przyszłego. Żadnego z myślących o tym, ani naganiam ani wychwalam; Zastanawiam się na samym wierzeniu tego, co mi przypadkowe przymioło do moiey Samotni powietrze, Wiedząc o tym że y Polak y Cudzoziemiec Krol, bywał y dobry, bywał y zły; Że y Stary y młody Krol bywał y dobry y zły ieden y drugi, że y ten ktory przez Przyiaciół Oyczystych na Tron dobrowolnie wyniesiony, y ten ktory gwałtem wtłoczył się z siedrbich mocy do utrzymania się zażywaiąc ieden y drugi mogł bydz y szkodliwy y pożyteczny Krajowi, ież gdziekolwiek Opatrzność wyznaczyła bydz Krolem moim Tą mu y Wierność y Poddaństwo zawczasu oświadczam, nie mnie

to niekosztuie, bo żadney Łaski od niego żądać niebędę; dosyć mi na tym będzie, gdy mnie z mieysca spokoynego nieruszy.

Czuiąc ia iednak w sobie krew prawdziwie Oyczystą, ktorey y w stępbolim moim Podoiu wyniszczyć w sobie żadną miarą nieumiem, życzę zawsze moiey Oyczyźnie tak, iak Syn prawdziwy Kochaney Matce, abym ią zawsze w dzieć mogł szczęśliwą, y kwitnącą; a naylepszym Krolowaniem rządzoną. Kiedy zaś przerywaiąc sobie moią własną spokoyność, daię myślom więcey Wolności, do pilnieyszych uwag, niemogę temu Krolowi obiecywać nic pomyślnego, pewnieyszą mogłbym uczynić otuchę Matki, y nieszczęśliwo ści przyszłych. Kiedy zważam że Synowie tey Oyczyzny w zaczętych robotach, około wybrania nowego Krola, o naypotrzebnieyszey rzeczy podobno zapomnieli a ieżeli niezapomnieli, to albo tak cicho o niey mowią, że ia dosłyszeć niemogę w moiey zaciszy albo li też wcale milczą dla iakiey przyczyny

Naypotrzebnieyszą, ia bydz rozumiem rzeczą w obieraniu Monarchy, aby to Dzieło zaczynać od Pana Boga, pod ktorego Mocą są Krolowie Ziemscy naypierwey by potrzeba myśleć y pilnie uważać między wszystkiemi przymiotami do rządzenia wolnym narodem sposobiącemi, ieżeli ten Człowiek ktory ma bydz Krolem, iest dobry, szczery, y niewątpliwy Katolik niezasta nawiaiąc się natym że nim iest urodzony, ale zważać potrzeba ieżeli powierzchowność iego, okazuie go takim, bo grunt Duszy do Boskich należy Sądow, Powierzchowność zaś stąd mierzyć się powinna, ieżeli w Domu iego, y Czeladce iego prawdziwa, niezarażona y nienadpsowana wydaie się wiara, a gorliwość o nią dobremi doświadczona iest Obycza iami

Wspomnieć by nam potrzeba żeśmy winni wiele Bogu zato że nam pozwolił, w dobrey urodzić się Wierze, a niby ze krwią Przodkow naszych w Nas przelaną, pozwolił ią w dziedzictwie naszym odziedziczać

tak,

tak, abyśmy ią nietylko sami wiernie dochowali, ale y Potomkom naszym ucaloną oddali; cało skład święty do przechowania nam oddany, nietrwoniąc onego iako Marnotrawni Synowie. Uwaga koniecznie iest potrzebna w teraźnieyszym Czasie w którym do upadku, wiara prawdziwa w naszym kraiu iest nachylona, a utrzymywanie y ucalenie oney bardzo wiele Przodkow naszych kosztowało, gdy tyle razy rozlaniem krwi nayczystszey pierwszych w Polszcze Ludzi utrzymywana y ubespieczana była. Dawnieysza tych dobrych katolikow w Polszcze żarliwość o wiarę prawdziwą, wiadoma y straszna bywała Przeciwnikom Iey, a niemniey surowa, Przestępcom y Wiarołomcom. Ta ściągnęła nay dawnieyszy przydomek na Krole Nasze w Polszcze że prawowiernemi się zawsze mianuią. Ta Senat Nasz, Ministeria, y Urzędy pierwsze, tak w Koronie iako w Xięstwie Litt. Duchowieństwem zaszczyciła y zwiększyła. Ta Nay wyższym w Polszcze Sądom przydała pierwszych Stróżow Sprawiedliwości z Stanu Duchownego. Ta święte ustanowiła prawa, aby Biskupi y Kościołom każnym prawdę przepowiadali, a Kaznodzieiow wyznaczali im do Nauki Chrześciańskiey. Ta pierwszym w Oyczyznie Ludziom z nak nayszlachetnieyszego Zaszczytu w Orderze Polskim Krzyż, a w nim widoczną wszystkim Obronę wiary wyznaczyła. Ta żarliwość dzisiay zwolniona, przytłumiona, a podobno iuż y ostygła, stąd że Oyczyzny okazuie siły, tak, że teraz Narod Polski bez Rady, bez Mocy, bez porządku zostaiąc początku nawet w prowadzenia dobrych rządow chwycić się nieumie, a w nieporozumianym trwa zmieszaniu, ktore u innych Narodow iest szyderstwem y Urągowiskiem; Brachnie nam, grunt, y twierdza naymocnieysza rzetelney y prawdziwey wiary, a więc y Katabu dowla rządow dobrych w Polszcze iest osłabiona.

Błogosławił Pan Bog oczywiściey iak nam teraz Przodkom naszym, którzy Męstwem swoim, Kustru prawdziwego Narodowi Swemu przydawali a rozprzestrzenili granice Kraiu, które w naszym prawie wieku są zmnieyszone,

+

a znachyloną do upadku teraz Wiarą prawdziwą, bliskie są do łupu od Sąsiadow naszych. Jmi to byli wcale dawni Polacy, iak my dzisiay iesteśmy. Da mi z prawdziwey ku Bogu y Wierze gorliwości; wznieśli chwalebny zwy czay dobyte trzymać zawsze oręże, kiedy Kapłan przy ołtarzu pierwszą ta iemnicę wiary sprawował; Znak był to prosty, ale szczery, bronienia y ocho tnie y zawsze Wiary Chrystusowey przelaniem krwi własney, w dzisiey szych zaś Polakach, tak wspaniałey niewidać porywczości, Sama dzika za wziętość na wspoł Rodakow y Braci swoich kształt szczerego Łotrostwa w nich okazuie.

Błogosławił Pan Bog Przodkom naszym, pod ten czas kiedy ustanawiali Pra wa, aby wtym tu Kraiu niecierpieć, ale wykorzeniać Kacerstwa, ani wolnych y otwartych pozwalać onym obrządkow, y aby złe, zepsute, y tchnięte niedo wiarstwem Ludzie, gromić y surowo karać, gdy będą przekonani. Swięte są te Prawa, ktore gdyby dziś były wykonywane, podobno nieocalałby ani Senat Nasz, ani Pierwsi w Oyczyznie Urzędy y dostoieństwa, a nayszlachetnieysza krew w oboiey płci niepowinnaby bydz oszczędzona. Już dzisiay wolnie, głośno y iawnie słyszeć można mowiących; że dla zbogacenia y uszczęśliwienia Kra iu Naszego za pożyteczną rzecz uznaią, pozwolenie wolnych każdey Reli gii Obrządkow wolność Sumnienia każdemu zostawuiąc. Tak niegodziwie y nie poprawowiernemu myślącym niewiele potrzeba do tego, aby myśli ich by ty skuteczne; Dosyć mogą bydz pewni, że to utrzymaią, o czym myślą, kiedy się utrzyma sposob rządow w Polszcze, przez większą liczbę głosow zniosłszy głos wolny każdego Szlachcica. W ten czas niezawodnie będzie większa liczba tak myślącym sprzyiać; z Zacnieyszych bowiem Ludzi na sze Rady są złożone a w tych po większey prawie części naypewnieysza iest Religia, iak w Ludziach Uczeńszych, y ci często na oślep iść muszą za pierwszemi. Nieiest to tama bespieczna, dla zapobieżenia temu złemu ktore

nam

ktore nam iest bliskie a nieochybnie wynikaiące z Rady przez większość gło
sow, bo się to iawnie wydaie że wynalazca tego Sposobu to prowadzeniu do
Polskiey Rządow przez większość głosow piszęc o tym, podobno zapomniał w ten
czas o dobrey Religii y dzyl niebespieczeństwie Stałego Sposobu rządow
wynikaiącym, ktedy poźniey, ale niewcześnie, bo przestrzegany od wielu, przy
pomniał sobie, że ten ogolny rządzenia się dobrego Sposob, zachamować po
trzeba na Religii samey, o ktorey niewiększa liczba głosow, ale cała y wspol
na rada ma decydować. Nieiest to mowię bespieczna Tama od Authora w
pewnym piśmie przytchnięta; Boday my nato! że materya Religii będzie wy
łączona y do całey y do iednostayney rady będzie odestana. Day my nato
że na ubespieczenie tey wyłączoney z ogulności Materyi, przypista będzie
klauzula iaki Author mowi: Że prawo ustanowione bydz powinno na za
wsze, y nigdy nieodmieniane, y że zawsze będzie wolno, każdemu iednemu
zanieść Protestacyą y przeciw wszystkim przy Religii stanąć. Pytam się
iestże to iuz bespieczna Tama zapobieżyć upadkowi Religii? A zaliż w ta
kim przypadku, niemogą bydz położone kwestye podobne do ustawienia przez
większość głosow. 1mo Jeżeli wyłączona ex Lege Pluralitatis Religia nieiest
sprzedliwa dobrym rządom 2do Jeżeli prawo o niey, niemoże bydz p Pluralita
tem zniesione 3tio Jeżeli Protestacya zaniesiona od iednego Posła &c ma więc
zas całą radę, y czyli iey teraz in casu słuchać potrzeba &c. Niesą niepodo
bne rzeczy aby Pluralitas uznała, że wyłączenie Religii iest psuiące rząd
dobry. Że prawo o niey powinno bydz p Pluralitatem zniesione, y że Pro
testacya zaniesiona nic nieważna.

Zbawienniejszy y skutecznieyszy zdaie się bydz Sposob świeżo wynale
ziony od Niewiadomego z Imienia Authora, ale z myśli od niego wyda
nych y dobrego katolika, y szczerego Polaka, ktory na utrzymanie Wolności

w Narodzie

w Narodzie, krwi własney nieoszczędzać a życie chętnie trwonić ofiarnie się. Przezornie to obiaśniaiąc że wiara Nasza in Sola pluralitate wiele szkodować może. Poznać można nieporownany Charakter Authora, że niemyśli o Oyczyznie, tylko dobrze, gdzie on w Przecz Pluralitati, bo ią y on dla pe wności Obrad Oyczystych uznaie bydź iedynie y szczegulnie potrzebną, ale Wolność z nią sprzęgaiąc, przysięgi publiczne y kary nayokrutnieysze ktore w kraiu bydź mogą na niesprawiedliwe wolności zażycie wyznaczaiąc Sąd nieodwłoczny na przekonanego o niesprawiedliwość wytykaiąc, ktadzie bespiecznieysze ztemu granice a utwierdza y ubespiecza wiarę gruntownie

Niezapędzam się ią głębiey w rozeznanie Tych Dwoch Autorow sposoby, skutecznych w Polszcze Obrad daiących, bo ieden y drugi chociaż się Obay niewyiawiaią, są wielcy Ludzie. Ia się zastanawiam na my ślących y mowiących wtym czasie o wprowadzeniu wolnego Obrządku, kazdey Religii, z zostawieniem kazdemu wolności Summienia własnego. Fałszywy takich Ludzi zdaie się bydź Charakter. y wierze y Oyczyznie szkodzący, chociaż bogactwa wyższe w kraiu obiecuie. Ia to rozumiem szczerym bydź omamieniem y bałamuctwem, ktore ma iad wsobie ukryty Czyliż niewidziemy innych kraiow y bogatych y dobrze rządzonych, w kto rych iest Sama iedna panuiąca Religia katolicka; Mamy przed Oczyma Francyą y mocną y bogatą y nieporownanym rządem zaszczyconą w całey Europie Znamy bogactwa niezmierne w Hiszpanii, woyska Lądowe y Morskie liczne, Handle tak wielkie y ustawiczne, Widziemy Luzytanią małą w Europie, ale naybogatszą we wszystkich częściach okręgu Ziemi y Panstwa y handle maiącą. Widziemy Włochy y Niemcy po większey części kraie y Ludne y obfite, y bogate, y dobrze we wszystkim rozporzą dzone, Fabryki w nich wspaniałe, a Ludzie w nich swobodnie żyiące

Tych

W tych wszystkich iednak kraiach Panuiąca Religia Katolicka niedo puszcza nigdy wolnych innych Religii Obrzędkow. Rożność Religii w kraiu przypuszczona z wolnym onych Obrządkiem niezgadza się żadnymi miarą z dobrym rządem onego, y naywalnieyszym Interessom onego koniecznie y niezawodnie się sprzeciwia; Iednomyślność między Obywatelami psuie y targa, Nienawiści wzmaga y rodzi, szali sprawiedliwey nigdy między Obywatelami takiego kraiu ani wymierzyć ani utrzymać może, rząd mięsza y psuie, a Króla w takim kraiu panuiącego w ustawicznym mieć chce niebespieczeństwie, Chyba by ten bez żadney będąc Religii, o żadną niedbał, żadney niewspierał, y żadney niedokuczał; Lubię go zaś wybrać Króla, iest to chcieć mieć bez miary Pana, ktoremu y Wierność od Poddanych nieiest więcey powinna.

Wpatrzmy się pilniey w Narody odszczepione od Kościoła prawdziwego; widziemy we wszystkich odszczepionych Ludach, nieporownaną o błędy swoie gorliwość, a iednostayność ich utrzymywane zawsze naypotężnieyszemi siłami. Widziemy Anglią, Szwecyą, Danią, Moskwę, Wielką Część Niemcow iednostayno się ich Religii rządzoną. Widziemy że wszędzie są zmyślnieni tych kraiow mieszkańcy, na odpor innym Religiom; iedne rodowitą utrzymuią zawsze. Czy tamy w tey mierze niezliczone przykłady, że do ostatnich rozruchow y Spisków przychodziło w tychże kraiach gdy zaydziony od kogo z Obywatelow o Wolności Religii bywał Interes, Widzieliśmy że nieraz Swiętokradztwem skaziły się rące Ludzi o iednostayność Religii gorliwych, ktorzy się na własnych targali Monarchow, Widziemy do dziś dnia grube Saracenow y Pogan samych Narody iak Ci zawsze, iednostayność fałszow samych utrzymuią nieprzełomanie. A choć ciaż tych wszystkich pewności prawdy w wierzeniu rządzie niemoc, Interess ie

dnesz

iednak krajow ich, y Rządu pewnieyszego, gorliwemi o iedność tey doświadczy ni

Moim słabym zdaniem ktokolwiek myśli swoie w Polszcze tak daleko zapędził, że radzi rozmaitość wolney Religii u Nas, Naszyniem prawdziwym zwany bydź niemoże, przyzwoiciey za wyrodka uznany bydź powinien, Szczelniey ieszcze Imie katolika fałszywie na sobie nosi, Iniech bierze na siebie postać, iaką tylko sobie wymyślić może; Poznany iednak od całego swiata bydź musi zatego, czym iest istotnie w sobie, to iest: że bezwiary, y wroły iest żyiący Posąg, Czarnoksiestwo ukryte w sobie maiący. Pod pokrywą bowiem uszczęśliwienia y zbogacenia kraiu, chce osłabić y zniszczyć wiarę w Polszcze prawdziwą.

Iakże ta się niema osłabić y wniwecz obrocić? Kiedy Przeciwnikom Iey dałaby się strzecha, y w kraiu prawowiernym rozszerzenie. Iest to gorczyczne nasienie przymieszać do dobrego ziarna, ktore wraz w rolą wrzucone, w pierwszym Roku iuż się mocno rozszerzaia, a w drugim roku raz posiane zagłuszy naylepsze zboże. Mamy przykład z wpuszczonych do Polski Żydow, ktorzy chociaż mocnemi prawami są obarczeni, iednak widziemy Ich Narod nietylko tak mocno rozpostarty w Polszcze y Litwie, że Gminu Ludu tego bać by się nam wszystkim potrzeba, gdyby wrodzoney w sobie nieczuli pierzchliwości, y gdyby niebyli tak ubodzy iak są dzisiay, Może by dotychczas y Magistraty pierwsze niemi były napełnione tak, iak są rozpostarte ich w Polszcze handle, z krzywdą Obywatelow prawowiernych y z Zubostwem całego kraiu. Mamy przykłady z dwoch Krolow Naszych chociaż dobrych y prawowiernych Katolikow, ktorzy Ministrow tylko inney Religii przy sobie cierpiąc, dali w kraiu się niezmierney liczbie Protestantow, Patrzaliśmy sami nieraz nato, że ci pierwszemi prawie władali Dostoienstwy, naylepsze wydzierali Naszynom dochody, a błędy Swemi zarazili

połowę

potowę zacnieyszego Narodu.

Jeżeli tedy porządnie y po staropolsku myśleć zechcemy o obraniu przyszłego u Nas Króla, o Nayprzod pierwszy nam wzgląd mieć potrzeba, aby ten którego sobie za Pana, do Czci Nayiwyższey po Bogu obierzemy, był prawdziwy Katolik, Rex Catholicus esto. A nie dosyć na tym samym Imieniu się zastanowić, ale pilniey uważać potrzeba, ieżeli nie iest w czym poszlakowany, coby się Dobrey wierze, Bogu, y prawom Oyczystym sprzeciwiało. Jeżeli obyczaie Jego są obyczaie Katolickie, a Sentymenta Jego niezarażone żadnem iakiego niedowiarstwa. Poznać to zaś można z Życia Jego, uważaiąc ieżeli są dobre y obyczayne; Roztropność Jego, w rządzeniu przezorna y niefałszywa, miłość szczera y prawdziwa Oyczyzny swoiey na żadną niepodaiąca się Stronę; Słowem na Króla potrzeba aby był wybrany Człowiek Katolik dobry y gruntowny, Cnotę y Sprawiedliwość kochaiący a Oyczyźnie dobrze życzący; Z Królow bowiem Narody, złe y dobre obyczaie na siebie przenoszą, a przeto tym od nich zwyczaiem, swoią chcą u nich ugruntować zaletę, aby to u nich sprawiło zasługę co w nich upodobane bydź widzą. Gdzie iest Krol pobożny, dobrą wiarę y Cnotę kochaiący, Ludy Jego pewnie są prawowierne, y cnotliwe; Gdzie Krol iest mądry, niechybnie w Jego Kraiu nauki kwitną; Gdzie Krol iest, co próżność okazałą lubi, tam y Poddaństwo Jego wzmaga się na okazałości, które ich wyniszczaią. Gdzie Krol iest Woiownik, tam Męstwo y Rycerstwo iest w modzie y zaszczycie.

W Naszym Kraiu dzisiay potrzeba Króla aby był y dobrze wierzący y cnotliwy, bo y wiara dobra, y cnota prawdziwa iuż nam brachnie. Potrzeba nam Króla koniecznie mądrego y Nauki kochaiącego, bo nauki dobre są u Nas zagrzebane y bardzo zaćmione. Potrzeba nam Króla, aby prawdziwy

Lustr a nie prozną okazałość kochał, bo prozność w naszym Kraiu iest pa
nuiąca, a Lustr prawdziwego zaszczytu zginął; Potrzeba nam Krola, ktory
by miał grunt Serca mocny y wspaniały, aby wielkość chwały swoiey mogł
dobrze unosić y utrzymać aby miał Serce prawe, proste, y wspaniałe,
aby go gwałt iakiey przeciwności z mieysca swego nieporuszył aby w
Osobie Krolewskiey życie chwalebne było przed całym Swiatem ubłogo
sławione.

Jezeli mi kto powie że ciężko w iednym człowieku, te widzieć zgroma
dzone przymioty? Ja odpowiadam że takwo tylko nam potrzeba Łuskę z Oczu
naszych zedrzeć, bo ta wielu zaslepia, albo przez miłość własną albo niena
wiść ku drugiemu, tak daleko, że w nayleprzym, naymocnieyszego Do
bra, a w naygorszym naywiększego złego niewidziemy. A gdyby to mowicy nie
przeszkadzało spokoyności, Sam odważyłbym się iednego y drugiego z pomiędzy
Was samych wytknąć palcem, ktorych wiara rzetelna, pobożność, Nauka
Roztropność, spokoyność, przyiemność, wielkie w Oyczyznie zasługi, a
Sprawiedliwe zawsze do nich drogi, znakomitemi czynią, a dobrego wie
dnym albo drugim obiecuią Krola. Poznalibyśmy to wszyscy y prędko
y iawnie, gdybyśmy od Pana Boga poczynali, a Oyczyznie szczerze y do
brze ~~rządzili~~ życzyli. Pomnięc że tylko iednego Krola, ale dla wszystkich
pożytecznego obrać z pomiędzy wszystkich potrzeba.

Przystępuię ia od rzeczy naypotrzebnieyszey ktorą mi zagaił, to iest aby
Wiara prawdziwa, była w obieraniu Krola ubespieczona tak nayguntowniey.
Dlatego moie wtym Autorowi zdanie iest, aby pomiędzy Starszemi ale
niezgrzybiałemi Pany słuchać Daliego w ktorymby Zabytki Wiary Staropol
skiey były pewnieysze, gdyż w młodszych Pankach Naszych po większey części
kędzie znali onej widzieć się dziś daią. Sliczne by tędy były rzeczy chwy

stać

chwytać się Młodszych słowy ani gruntu, ani twierdzy w dobrym niemaią. Prawa młodości są insze, niż wieku doyrzałego, tym bardziey gdy młodość początkow dobrych niewzięta, bo wzrost tego z laty przyczynia się zawsze.

Ia się powracam do mego zakątka, z którego m się myślą uniósł na świat zaburzony, wracam się do spokoinego życia mego, którego chcę dokonać y w wierze dobrey y pokoiu prawdziwym wznosząc iednak ręce do Nay wyższego aby Oyczyznie moiey było dobrze. Święta gorliwość Pasterzów y Biskupów tey Oyczyzny utwierdza mnie w dobrey nadziei, że ci iako Stra żnicy Pierwsi y wiary y kościoła y Senatu y Praw Oyczystych dostrzegać będą pilnie, aby kto przyszły prosto y oczywistą drogą wszedł na tron a niespodzianemu wdarł się y do Oyczyzny y do kościoła, w których by iak Gwałtownik albo Cichacz nienadgrodzone mógłby poczynić szkody. Bisku pów Naszych nietylko gorliwość o Wiarę ale y niepewność Ich w czasie Dostoieństw y Marszałków zagrzywać powinny do radzenia y wybrania Dobre go Króla. Ia w moiey zaciszy zostaiąc nieprzestanę nad tym uchwiwać kto kiedy obrany zostanie. Czyli zaś będzie panował iak Oiciec, czyli iak Tyran, Ia się nań patrzyć niebędę, życzyć zaś gorąco nieprzestanie póki krew w ciele mym nieostygnie, aby Oyczyzna ta miała dobrego Króla któryby y w pokoiu, y na woynie był znakomity, y w miłych y przykrych chwilach niezmięszany, y z swemi y postronnemi ludźmi, w obeyściu się wspa niały, a nadewszystko wiarę gruntowną y cnotę maiący, który był prawdzi wie gorliwy, o pomnożenie pożytków Ewangelij, o całość y iedność wiary o utrzymanie w swoich skarbach dobrego rządu kościoła, a dbał zawsze o ocalenie czystych a o poprawienie zepsutych Obyczaiów. Niech Bóg któ ry Królów Ziemskich Nayważnieyszym iest Panem, y takiemu Królowi y kró lestwu sobie powierzonemu a swoiemu w nim Dziedzictwu pobłogosławi.